

DOI: <https://doi.org/10.48261/ARPRL211902>

Janusz Kowalczyk

<https://orcid.org/0000-0003-0358-9714>

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Rzeszowie

DZIAŁANIA WOJSK WEWNĘTRZNYCH NA RZESZOWSZCZYZNIE (LUTY – KWIECIEŃ 1945)

Kluczowym elementem komunistycznego aparatu represji w latach 1944–1947 były formacje wojskowe podporządkowane Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego. Koncepcja powołania Wojsk Wewnętrznych (WW) pojawiła się już latem 1944 r. Zasadniczą przyczyną organizowania tego typu jednostek była perspektywa przyszłych walk z podziemiem niepodległościowym¹. Wzorem dla Wojsk Wewnętrznych Resortu Bezpieczeństwa Publicznego (RBP) były sowieckie Wojska Wewnętrzne NKWD².

Bazą do rozbudowy nowej formacji stał się Polski Samodzielny Batalion Specjalny (PSBS) dowodzony przez ppłk. Henryka Toruńczyka³. Z dniem

¹ W. Nowacki, *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych (sierpień 1944 – maj 1945)* [w:] *Z walk przeciwko zbrojnemu podziemi 1944–1947*, red. M. Turlejska, Warszawa 1966, s. 67; L. Kowalski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego a Żołnierze Wyklęci. Walka z podziemiem antykomunistycznym w latach 1944–1956*, Poznań 2016, s. 122–123.

² Archiwum IPN w Warszawie (dalej AIPN), 578/3401, Teczka nr 0019, Etaty, *Организация Бригады Внутренних Войск*, k. 52, por. Organizacja Brygady Wojsk Wewnętrznych, k. 78; J. Rutkiewicz, W.N. Kulikow, *Wojska NKWD 1917–1945. Historia, organizacja, umundurowanie*, Warszawa 1998, aneks XVII, s. 137; aneks XX, s. 145–148.

³ Szerzej na temat genezy oraz działalności PSBS zob. AIPN, 2241/54, Głęb Stanisław, To już historia. Relacja nr 9; AIPN, 2241/83, Kisiel Stanisław, Relacja. Działalność Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego 1944 r. Relacja nr 13; AIPN, 2241/133, Miętki Jan, Radwański Janusz, Referat materiałowy. Polski Samodzielny Batalion Specjalny – kryptonim „Szturmowy”, Relacja nr 160 (dalej Relacja nr 160); A.G. Kister, *Pretorianie. Polski Samodzielny Batalion Specjalny i Wojska Wewnętrzne 18 X 1943 – 26 III 1945*, Warszawa 2010.

4 sierpnia 1944 r. jednostka ta została podporządkowana kierownikowi Resortu Bezpieczeństwa Publicznego⁴. Do 15 sierpnia 1944 r. pododdziały batalionu zostały przerzucone z Żytyńna Wielkiego k. Równego do Adampola na Lubelszczyźnie⁵. Część żołnierzy przydzielono do służby w wojewódzkich i powiatowych Urzędach Bezpieczeństwa Publicznego oraz komendach Milicji Obywatelskiej⁶.

W okresie od 1 do 10 września 1944 r. oficerowie batalionu byli oddelegowani do Rejonowych Komend Uzupełnień (RKU)⁷ w celu przeprowadzenia werbunku do PSBS. Do jednostki wcielono 807 poborowych oraz 71 podoficerów. Stan osobowy batalionu wzrósł do liczby 1837 żołnierzy⁸, zorganizowanych w dziesięć kompanii strzeleckich, szkolną kompanię podchorążych, szkolną kompanię podoficerską oraz trzy szkolne plutony (łącznie, sanitarny kobiet, podoficerów polityczno-wychowawczych)⁹.

W dniu 17 września 1944 r. kierownictwo RBP postanowiło wykorzystać PSBS do egzekwowania nałożonych na ludność dostaw kontyngentów¹⁰. Kilka dni później, 26 września 1944 r., sześć kompanii batalionu (łącznie 505 ludzi) przystąpiło do wyznaczonych zadań na obszarze tzw. Polski Lubelskiej¹¹. Żołnierze zostali podzieleni na trzydzieści „powiatowych grup wykonawczych”, składających się z 15–19 ludzi. Do „okręgu rzeszowskiego”¹² przybyły dwie kompanie PSBS. Grupy wykonawcze 3 kompanii, pod dowództwem ppor. Antoniego Bartoszewicza, wysłane zostały do powiatów: jarosławskiego, lubaczowskiego, łańcuckiego,

⁴ AIPN, 1633/1002, Biblioteka Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w latach 1944–1945, t. 2, Warszawa 1965, s. 14.

⁵ AIPN, 2241/133, Relacja nr 160, s. 99.

⁶ A.G. Kister, *Pretorianie...*, s. 116.

⁷ Rozporządzenie Kierownika Resortu Obrony Narodowej w porozumieniu z Kierownikiem Resortu Administracji Publicznej z dnia 15 VIII 1944 r. o utworzeniu Rejonowych Komend Uzupełnień – RKU – i ustaleniu ich zasięgu terytorialnego, Dz.U., 1944, nr 3, poz. 14, s. 14–15.

⁸ AIPN, 2241/133, Relacja nr 160, s. 101.

⁹ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 76; L. Kowalski, *Korpus...*, s. 125.

¹⁰ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 18 VIII 1944 r. o wojennych świadczeniach rzeczowych – obowiązkowych dostawach zbóż i ziemniaków dla państwa, Dz.U., 1944, nr 3, poz. 9, s. 8–9.

¹¹ AIPN, 2241/133, Relacja nr 160, s. 101–102; L. Kowalski, *Korpus...*, s. 126.

¹² „Okręg rzeszowski” (nieformalnie województwo) jako odrębna jednostka administracyjna zaczął funkcjonować od sierpnia 1944 r. Województwo rzeszowskie oficjalnie zostało utworzone 7 VII 1945 r., na mocy dekretu Prezydenta Krajowej Rady Narodowej. Składało się z byłych wschodnich powiatów woj. krakowskiego (dębickiego, gorlickiego, jasielskiego i mieleckiego) oraz zachodnich powiatów byłego woj. lwowskiego (brzozowskiego, jarosławskiego, kolbuszowskiego, krośnieńskiego, leskiego, lubaczowskiego, łańcuckiego, nizańskiego, przemyskiego, przeworskiego, rzeszowskiego, sanockiego i tarnobrzeskiego). Zob. Dekret z dnia 7 VII 1945 r. o utworzeniu województwa rzeszowskiego, Dz.U., 1944, nr 27, poz. 168, s. 231.

przemyskiego i przeworskiego. Z kolei grupy wykonawcze 4 kompanii, pod dowództwem ppor. Stanisława Kańkowskiego, skierowano do powiatów: brzozowskiego, mieleckiego, niżańskiego, rzeszowskiego i tarnobrzemeskiego¹³.

Akcja ściągania świadczeń rzeczowych trwała do 21 października 1944 r. Wyniszczona okupacją i działaniami wojennymi ludność nie była w stanie sprostać nałożonym kontyngentom, np. w pow. jarosławskim zebrano 45 proc. zakładanych świadczeń¹⁴. Ponadto na przebiegającej przez Rzeszowszczyznę linii frontu skupiały się ogromne masy żołnierzy Armii Czerwonej, co było dodatkowym obciążeniem dla mieszkańców tego regionu¹⁵.

W październiku 1944 r. kierownictwo RBP podjęło decyzję o przekształceniu PSBS w większą jednostkę organizacyjną¹⁶. W związku z tym 20 października 1944 r. Samodzielny Batalion Ochrony Jeńców Wojennych (SBOJW) podporządkowano ppłk. Toruńczykowi¹⁷. Zarysował się wówczas charakter operacyjno-ochronny Wojsk Wewnętrznych, które obok walki zbrojnej z podziemiem antykomunistycznym miały zapewniać również ochronę obiektów urzędowych, przemysłowych oraz więzień.

Organizacja jednostek Wojsk Wewnętrznych

Na podstawie rozkazu dowódcy PSBS z 6 listopada 1944 r. przystąpiono do reorganizacji jednostki¹⁸. Z dniem 11 listopada, na bazie dotychczasowych kompanii strzeleckich, rozpoczęto formowanie następujących pododdziałów: Batalionu Ochrony PKWN w Lublinie (1, 2, 3 kompania), 1 Batalionu Operacyjnego w Jastkowie (4, 5, 6 kompania), 2 Batalionu Operacyjnego w Piotrowicach Wielkich (7, 8, 9 kompania), Batalionu Wartowniczego na Majdanku w Lublinie (organizowanego na podstawie SBOJW) oraz Centrum Wyszkożenia w Jastkowie (kompania szkolna podchorążych, kompania szkolna podoficerska, kompania szkolna łączności i pluton szkolny podoficerów)¹⁹. W grudniu 1944 r. na bazie 10 kompanii strzeleckiej utworzono 3 Batalion²⁰.

¹³ AIPN, 2241/133, Relacja nr 160, s. 101–102.

¹⁴ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 77.

¹⁵ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2001*, Warszawa 2002, s. 139.

¹⁶ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 78.

¹⁷ AIPN, 1633/1002, Biblioteka Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w latach 1944–1945, t. 2, Warszawa 1965, s. 16; L. Kowalski, *Korpus...*, s. 125.

¹⁸ AIPN, 2241/133, Relacja nr 160, s. 102.

¹⁹ *Ibidem*, s. 102–103; A.G. Kister, *Pretorianie...*, s. 130–142.

²⁰ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 81, przyp. 33.

Z dniem 1 grudnia 1944 r. PSBS przeszedł oficjalnie na etat Brygady Wojsk Wewnętrznych²¹. Dowódcą jednostki został ppłk Henryk Toruńczyk (27 grudnia 1944 r. awansowany do stopnia pułkownika²²), zastępcą ds. liniowych – mjr Leon Rubinstein, zaś ds. polityczno-wychowawczych – kpt. Jan Rusiecki. Stanowisko szefa sztabu objął mjr Michał Kiślicki²³. Sztab brygady²⁴ początkowo stacjonował w Piotrowicach Wielkich, skąd 9 stycznia 1945 r. dyslokowany został do Lublina²⁵.

W trakcie formowania jednostek Wojsk Wewnętrznych ppłk Toruńczyk uzyskał zezwolenie na indywidualny pobór żołnierzy²⁶. Do służby chciano rekrutować tzw. element pewny. Zaliczano do niego przede wszystkim członków partyzantki komunistycznej oraz poborowych wywodzących się z warstwy robotniczej. W doborze odpowiednich rekrutów współdziałano z miejscowymi organami UB i komitetami partyjnymi PPR²⁷. Rozkaz płk. Toruńczyka, określający m.in. zasady poboru, brzmiał: „Do kompanii rekruckich wciąlać wyłącznie ludzi absolutnie pewnych politycznie, o ile możliwe ze środowisk robotniczych, fizycznie, moralnie i politycznie rozwiniętych. Poboru dokonywać poprzez organizacje polityczne, społeczne i związki zawodowe”²⁸. Potrzeby kadrowe były duże, dlatego w praktyce rzadko stosowano się do tych zaleceń.

Jeszcze w grudniu 1944 r. planowano sformować kolejne brygady WW²⁹. Pułkownik Toruńczyk forsował plan organizacji Wojsk Wewnętrznych w postaci jednostek częściowo zmotoryzowanych³⁰. Na

²¹ Zmiana etatu dokonała się na podstawie rozkazu dowódcy PSBS płk. Henryka Toruńczyka z 30 XI 1944 r., zob. AIPN, 2241/133, Relacja nr 160, s. 103.

²² AIPN, 578/2806, Rozkazy dzienne Brygady Wojsk Wewnętrznych, Wyciąg z rozkazu dziennego Brygady WW nr 405, 31 XII 1944 r., k. 6.

²³ AIPN, 578/3355, Rozkazy personalne i organizacyjne Wojsk Wewnętrznych, Rozkaz personalny nr 15, 14 XII 1944 r., k. 26.

²⁴ Sztab brygady był jednocześnie sztabem Wojsk Wewnętrznych (W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 82).

²⁵ AIPN, 578/3351, Rozkazy i rozporządzenia sztabu Brygady Wojsk Wewnętrznych, Rozporządzenie bojowe nr 28/1, 8 I 1945 r., k. 34.

²⁶ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 83–84.

²⁷ *Ibidem*, s. 84.

²⁸ AIPN, 01254/882, Przepisy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego oraz rozkazy, rozporządzenia i rozkazy dzienne Szefa Sztabu i Dowódcy Wojsk Wewnętrznych z lat 1945–1959, Rozkaz dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka nr 61/1, 2 II 1945 r., s. 296.

²⁹ AIPN, 1633/1002, Biblioteka Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w latach 1944–1945, t. 2, Warszawa 1965, s. 18–19.

³⁰ W każdej brygadzie planowano utworzyć przynajmniej jeden batalion piechoty zmotoryzowanej (AIPN, 01254/882, Rozkaz nr 028 dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 2 III 1945 r., s. 375; AIPN, 578/3182, Etaty Jednostek Wojsk Wewnętrznych za rok 1944/1945, Etat nr 4 – Samodzielnego Moto-mechanicznego Batalionu Brygady Operacyjnej, k. 144).

przeszkodzie do realizacji tych planów stał nie tylko brak odpowiednich kadr, ale również niedobory pojazdów mechanicznych, uzbrojenia, umundurowania i żywności. Większość środków kierowana była bowiem do tworzonej w tym czasie 2 Armii Wojska Polskiego. O dramatycznym stanie zaopatrzenia świadczy fakt, że 30 grudnia 1944 r. w brygadzie płk. Toruńczyka służyło łącznie 4334 żołnierzy, z czego ok. 1240 pozostawało bez broni³¹.

Głównym zadaniem pododdziałów WW było prowadzenie tzw. akcji rozbrajania terenu. Polegała ona na systematycznym przeszukiwaniu danego obszaru i aresztowaniu ludzi współpracujących z podziemiem niepodległościowym, a także tych, którzy unikali poboru do wojska. Od połowy listopada 1944 do 18 stycznia 1945 r. akcja ta przeprowadzona została w 180 miejscowościach powiatu zamojskiego, tomaszowskiego, biłgorajskiego i częściowo krasnostawskiego. Oddziały WW aresztowały łącznie 664 osoby, w tym: 226 uchylających się od służby wojskowej, 185 folksdojczów, 76 dezertów, 79 podejrzanych o „przynależność do nielegalnych organizacji” oraz 91 żołnierzy Armii Krajowej³². Podczas prowadzonych działań tylko w jednym przypadku doszło do starcia zbrojnego z polskim podziemiem. W dniu 22 grudnia 1944 r. w miejscowości Feliksówka w pow. zamojskim oddział 2 Batalionu Operacyjnego natrafił na zbrojny opór³³. Wiadomo jedynie, że w wyniku tego starcia ciężko rannych zostało dwóch żołnierzy, z których jeden zmarł w szpitalu³⁴.

W połowie stycznia 1945 r., w związku z rozpoczęciem przez Armię Czerwoną ofensywy zimowej, przerwano dotychczasową „akcję rozbrajania terenu”. Wojska Wewnętrzne otrzymały nowe zadanie. Miały podążać za przesuwającym się frontem i na opanowanych przez Sowiec ziemach polskich wspierać instalującą się władzę komunistyczną³⁵. W tym celu dokonano istotnego wzmocnienia Wojsk Wewnętrznych, wcielając w ich szeregi ok. 2 tys. przeszkolonych podoficerów i żołnierzy³⁶. Przeprowadzono również reorganizację Brygady WW. Na przełomie stycznia i lutego 1945 r. kompanie wchodzące dotychczas w skład 1 i 2 Batalionu Operacyjnego zostały przydzielone do dyspozycji poszczególnych

³¹ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 84–85.

³² *Ibidem*, s. 90–92.

³³ AIPN, 578/3351, Rozkazy i rozporządzenia Sztabu Brygady Wojsk Wewnętrznych, Meldunek Operacyjny nr 13–2/1, 28 XII 1944 r., k. 26.

³⁴ AIPN, 578/3358, Dokumenty różne 2 Batalionu Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych, Raport dowódcy 2 Batalionu Operacyjnego mjr. Jana Dragina do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 17 I 1945 r., k. 8.

³⁵ L. Kowalski, *Korpus...*, s. 133.

³⁶ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 93.

kierowników Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP)³⁷. Organizacja i dyslokacja jednostek Wojsk Wewnętrznych wyglądała wówczas następująco:

- Sztab Brygady WW (dowódca płk Henryk Toruńczyk, szef sztabu mjr Michał Kiślicki), miejsce stacjonowania – Lublin
- Centrum Wyszkożenia (d-ca mjr Warton Bogdasarow) – Jastków
- Samodzielny Batalion Ochrony Rządu (d-ca mjr Wasyl Kuczewin) – Warszawa
- 1 Batalion Operacyjny (d-ca mjr Paweł Michajłow) – Kielce
 - 1 kompania (d-ca por. Stanisław Kańkowski) – Kraków
 - 2 kompania (d-ca ppor. Jakub Górski) – Katowice
 - 3 kompania (d-ca por. Edmund Krzemiński) – Kielce
 - 4 kompania (d-ca ppor. Stanisław Farbotko) – Rzeszów
- 2 Batalion Operacyjny (d-ca mjr Jan Dragin) – Łódź
 - 5 kompania (d-ca por. Jan Biskup) – Łódź
 - 6 kompania (d-ca ppor. Daniel Spasenko) – Łódź
 - 7 kompania (d-ca por. Leonard Łucewicz) – Warszawa
 - 8 kompania (d-ca por. Karol Niedoba) – Białystok
- 3 Batalion (d-ca kpt. Aleksander Szcześnowicz) – Poniatowa k. Lublina
- 4 Batalion (d-ca kpt. Józef Waszkiewicz) – Majdanek
- Batalion Ochrony (d-ca kpt. Jan Perkowski) – Krzesimów k. Lublina
- 1 Samodzielna Kompania Ochrony (d-ca ppor. Samuel Lewin) – Łódź
- 2 Samodzielna Kompania Ochrony (d-ca ppor. Stanisław Bałuk) – Łódź³⁸.

Podporządkowanie jednostek WW lokalnym UBP wiązało się z ich rozdrobnieniem i rozproszeniem w terenie. Pułkownik Toruńczyk, który był zwolennikiem utrzymania dużych (scentralizowanych) oddziałów wojskowych, traktował ten stan jako tymczasowy³⁹. Jeszcze w końcu stycznia 1945 r. przystąpiono do dalszej rozbudowy Brygady WW, wcielając do niej nowych rekrutów oraz żołnierzy z zapasowych pułków WP⁴⁰. Według

³⁷ AIPN, 1633/1002, Biblioteka Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego w latach 1944–1945, t. 2, Warszawa 1965, s. 20.

³⁸ AIPN, 01254/882, Rozkaz bojowy nr 32/1 z 16 I 1945 r., s. 246; AIPN, 578/144, Oddział Operacyjny KBW. Meldunki sytuacyjne i raporty 1 Samodzielnego Batalionu Ochrony Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, rozkazy wchodzące do Samodzielnego Kompanii Konwojowej KBW, rozkazy specjalne sztabu KBW, (dokument bez tytułu, miejsca i daty powstania, zawierający jedynie dyslokacje poszczególnych jednostek WW), k. 32; W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 96; J. Depo, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2012, nr 1(6), s. 128–129.

³⁹ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 88–89.

⁴⁰ AIPN, 578/2806, Rozkazy dzienne Brygady Wojsk Wewnętrznych, k. 29–86.

danych z 5 lutego 1945 r. jednostka ta liczyła wówczas 6078 ludzi⁴¹. W dniu 12 lutego 1945 r. rozformowano dotychczasową Brygadę WW, zaś na bazie podległych jej batalionów operacyjnych rozpoczęto organizowanie dwóch samodzielnych brygad (1 Batalion Operacyjny – 1 Brygada WW, 2 Batalion Operacyjny – 2 Brygada WW)⁴². Wkrótce też, 1 marca 1945 r., przystąpiono do formowania 3 Brygady WW⁴³.

Równoległe w Białymstoku i Lubaczowie organizowane były samodzielne bataliony operacyjne, które podlegały bezpośrednio dowództwu Wojsk Wewnętrznych⁴⁴. W województwie lubelskim i na Rzeszowszczyźnie, gdzie komuniści zagrożeni byli z jednej strony przez polskie podziemie niepodległościowe, a z drugiej przez ukraińskich nacjonalistów, postanowiono, że dyslokowane tam pododdziały 3 Brygady WW (i planowanej w przyszłości 4 Brygady) będą dysponować dużą samodzielnością operacyjną⁴⁵.

Tymczasem 25 marca 1945 r. wszystkie jednostki Wojsk Wewnętrznych były jeszcze w stadium organizacji. Łącznie liczyły 8955 żołnierzy, w tym 498 oficerów i 1456 podoficerów⁴⁶, niemniej nadal była to obsada niewystarczająca. Szczególnie mocno dawały się we znaki wyraźnie widoczne braki kadrowe nawet na wyższych szczeblach służbowych – np. w 1 Brygadzie WW było zaledwie 61 oficerów (dane z 23 marca 1945 r.), co stanowiło jedynie 13,3 proc. stanu etatowego⁴⁷.

W dniu 26 marca 1945 r. uchwałą Rady Ministrów powołano Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, który miał być wyższą formą organizacyjną Wojsk Wewnętrznych. Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej zleciło MBP utworzenie Korpusu w terminie do 1 maja 1945 r.⁴⁸ KBW planowano sformować w szesnaście pułków kawalerii⁴⁹ oraz

⁴¹ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 97.

⁴² AIPN, 578/142, Oddział Operacyjny KBW. Rozkazy operacyjne Sztabu Głównego Wojska Polskiego, meldunki operacyjne Sztabu KBW, rozkazy o sformowaniu 1 i 2 Brygady Wojsk Wewnętrznych i Samodzielnych Batalionów, Rozkaz organizacyjny nr 4, 12 II 1945 r., k. 217; AIPN, 578/3355, Rozkaz personalny nr 19, 12 II 1945 r., k. 55; M. Jaworski, *Korpus...*, s. 29–30.

⁴³ AIPN, 578/3355, Rozkaz organizacyjny nr 7, 1 III 1945 r., k. 155.

⁴⁴ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 109.

⁴⁵ AIPN, 578/3398, Teczka rozkazów organizacyjnych Wojsk Wewnętrznych, Rozkaz organizacyjny nr 01, 19 IV 1945 r., k. 9.

⁴⁶ M. Jaworski, *Korpus...*, s. 30.

⁴⁷ AIPN, 578/153, Meldunek dowódcy 1 Brygady WW ppłk. Mikołaja Gawryluka do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka w sprawie organizowania w brygadzie kompanii szkolnej, 23 III 1945 r., k. 65.

⁴⁸ M. Jaworski, *Korpus...*, s. 36–37.

⁴⁹ W skład każdego pułku kawalerii miało wejść sześć szwadronów (w tym przynajmniej jeden szwadron zmotoryzowany), kompania cekaemów i kompania moździerzy 82 mm (AIPN, 01254/882, Rozkaz dowódcy WW płk Henryka Toruńczyka nr 079, 27 IV 1945 r., s. 443).

dziesięć samodzielnych batalionów ochrony. Łącznie w Korpusie miało służyć 32 018 ludzi⁵⁰. W okresie 12–24 kwietnia 1945 r. przeprowadzono pobór oraz zaciąg ochotniczy, dzięki czemu zmobilizowano 19 637 żołnierzy⁵¹. W drugiej połowie kwietnia 1945 r. organizacja i dyslokacja jednostek Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego wyglądała następująco:

- Sztab Główny KBW (dowódca płk Henryk Toruńczyk, szef sztabu ppłk Michał Kiślicki), miejsce stacjonowania – Warszawa (Boernerowo)
- Centrum Wyszkozenia (d-ca mjr Warton Bogdasarow) – Andrzejów k. Łodzi
- Samodzielny Batalion Ochrony Rządu (d-ca mjr Wasyl Kuczewin) – Warszawa
- Sztab 1 Brygady KBW (d-ca ppłk Mikołaj Gawryluk, szef szt. mjr Paweł Michajłow) – Katowice
 - 1 Batalion – Wola Justowska k. Krakowa
 - 2 Batalion – Górno k. Sokołowa Małopolskiego
 - 3 Batalion – Kielce
 - 4 Batalion – Katowice
 - 5 Batalion – Chorzów
 - 6 Batalion – Katowice
- Sztab 2 Brygady KBW (d-ca ppłk Leon Rubinstein, szef szt. mjr Jan Dragin) – Łódź
 - 1 Batalion – Łódź
 - 2 Batalion – Spała
 - 3 Batalion – Warszawa (Boernerowo)
 - 4 Batalion – Łódź
 - 5 Batalion – Łódź
- Sztab 3 Brygady KBW (d-ca Iwan Szachočko, szef szt. mjr Euzebiusz Dworcin) – Lublin
 - 1 Batalion Operacyjny – Lublin
 - 2 Batalion Operacyjny – Biłgoraj
 - 3 Batalion Operacyjny – Tomaszów Lubelski
- 1 Samodzielny Batalion Ochrony – Krzesimów k. Lublina (d-ca ppor. Tymoteusz Gowsz)
- 2 Samodzielny Batalion Ochrony – Lublin (d-ca ppor. Mikołaj Prusak)
- 3 Samodzielny Batalion Ochrony – Poniatowa k. Lublina (d-ca por. Tadeusz Łagowski)

⁵⁰ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 134.

⁵¹ *Ibidem*, s. 137–138.

- 4 Samodzielny Batalion Ochrony – Łódź (d-ca ppor. Waclaw Skoracki)
- 2 Samodzielny Batalion Operacyjny – Lubaczów (d-ca ppłk Stanisław Szopiński)
- 4 Samodzielny Batalion Operacyjny – Białystok (d-ca por. Władysław Bąk)⁵².

19 kwietnia 1945 r. na bazie batalionów wchodzących w skład 1 i 2 Brygady WW oraz 4 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego z Białegostoku rozpoczęto formowanie jedenastu pułków KBW⁵³. Reorganizacji nie podlegały na tym etapie pododdziały 3 Brygady WW oraz 2 Samodzielny Batalion Operacyjny z Lubaczowa. Wynikało to z ciągłego zaangażowania bojowego tych jednostek w rejonie ich dylokacji⁵⁴. Według danych z 30 kwietnia 1945 r. w KBW służyło łącznie 28 448 ludzi⁵⁵.

Od 26 marca 1945 r. terminu Wojska Wewnętrzne używano równolegle z nazwą Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego (po 19 kwietnia utrzymuje się już tylko ta druga nazwa)⁵⁶. Dotychczasowe sztaby brygad WW funkcjonowały nadal w niezmiennym stanie aż do 10 czerwca 1945 r.⁵⁷ Przyczyną takiego stanu rzeczy były braki w kadrze oficerskiej, które nie pozwalały na zorganizowanie sztabów w nowych jednostkach KBW. Ponadto scentralizowany system dowodzenia ułatwiał dysponowanie zaopatrzeniem i kontrolę nad pododdziałami w okresie ich tworzenia⁵⁸.

MBP nie udało się zorganizować Korpusu w oczekiwanym przez kierownictwo PPR terminie. Do połowy maja 1945 r. zdołano sformować jedynie dziesięć pułków kawalerii oraz sześć samodzielnych batalionów ochrony. Dalszy rozwój KBW zahamowały niedostatki w zaopatrzeniu i masowe dezercje żołnierzy.

⁵² AIPN, 578/153, Meldunek Operacyjny nr 0021, 20 IV 1945 r., k. 75; AIPN, 578/137, Meldunki i raporty operacyjne 3 Brygady Wojsk Wewnętrznych, Meldunek szefa sztabu 3 Brygady KBW mjr. Euzebiusza Dworkina do Wydziału Ewidencji Sztabu KBW, 28 IV 1945 r., k. 115; W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 138, przyp. 191; J. Depo, *Korpus...*, s. 129–130.

⁵³ AIPN, 578/144, Rozkaz organizacyjny nr 12, 19 IV 1945 r., k. 60.

⁵⁴ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 139–140.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 141.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ AIPN, 578/1768, Rozkazy Sztabu Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Rozkaz o rozformowaniu 1 Brygady Zaporowej, 1 i 2 Brygady Wojsk Wewnętrznych i sformowaniu: 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 Pułku oraz 4, 5, 6, 10 Batalionu Ochrony, 19 VI 1945 r., k. 5; AIPN, 578/2825, Rozkazy dzienne 1 Brygady WW, Rozkaz nr 120, 30 IV 1945 r., k. 135–137, Rozkaz nr 121, 1 V 1945 r., k. 138–141; Rozkazy dzienne 2 Brygady WW, Rozkaz nr 69, 28 IV 1945 r., k. 310–311.

⁵⁸ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 140–141.

Działania 4 kompanii 1 Batalionu Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych

W związku z rozpoczętą przez Armię Czerwoną ofensywą „Wiślańsko-Odrzańską” 16 stycznia 1945 r. płk Toruńczyk wydał rozkaz, w myśl którego 1 i 2 Batalion Operacyjny otrzymały zadanie przygotowania się do wkroczenia na zajęte przez Sowieców ziemie polskie. W nocy z 16 na 17 stycznia wydzielona z pododdziałów 1 Batalionu Operacyjnego grupa 135 ludzi wyruszyła w rejon Kielc⁵⁹. Następnego dnia pozostali żołnierze tej jednostki zgrupowani zostali w miejscowości Dębowiec w pow. zamojskim, skąd samochodami ciężarowymi mieli być natychmiast przetransportowani do Rzeszowa⁶⁰.

Wkrótce po przybyciu na miejsce poszczególne kompanie 1 Batalionu Operacyjnego zostały rozdzielone. Od 19 stycznia pododdziały wyruszały kolejno w rejon: Krakowa (1 kompania), Kielc (3 kompania) i Katowic (2 kompania)⁶¹. 4 kompania pozostała w Rzeszowie. Jednostki te zostały podporządkowane poszczególnym kierownikom wojewódzkich UBP⁶². W Rzeszowie do 24 stycznia przebywał sztab 1 Batalionu Operacyjnego, który następnie przeniósł się do Kielc, a 10 lutego został ostatecznie przedyslokowany do Katowic⁶³.

Dowódcą 4 kompanii, której zadaniem było wsparcie rzeszowskiego WUBP, był ppor. Stanisław Farbotko. Jego zastępcą ds. polityczno-wychowawczych został ppor. Jan Staszkiwicz⁶⁴. Kompania składała się z trzech plutonów, których dowódcami byli: st. sierż. pchor. Zenon Pokrywko (1 pluton), st. szer. pchor. Tadeusz Dolnicki (2 pluton) oraz ppor. Wacław Rybarczyk (3 pluton)⁶⁵.

⁵⁹ AIPN, 578/3351, Rozkaz bojowy nr 32/1, 16 I 1945 r., k. 38.

⁶⁰ *Ibidem*, Rozkaz bojowy nr 37/1, 17 I 1945 r., k. 43; AIPN, 578/153, Meldunki i raporty operacyjne 1 Brygady Wojsk Wewnętrznych z 1945 r., Raport dowódcy 1 Batalionu Operacyjnego mjr. Pawła Michajłowa do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 3 II 1945 r., k. 2.

⁶¹ AIPN, 578/3352, Rozkazy dzienne 1 Baonu Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych, Rozkaz dzienny nr 19, 19 I 1945 r., k. 88; Rozkaz dzienny nr 23, 23 I 1945 r., k. 84; AIPN, 578/3351, Meldunek operacyjny nr 27–2/1, 6 II 1945 r., k. 76.

⁶² AIPN, 578/153, Meldunek operacyjny nr 59, 15 II 1945 r., k. 16; AIPN, 578/3351, rozkaz dowódcy WW płk. Toruńczyka nr 63/1, 2 II 1945 r., k. 76.

⁶³ AIPN, 578/3352, Rozkaz dzienny nr 24, 24 I 1945 r., k. 85; AIPN, 01254/882, Rozkaz nr 06, 10 II 1945 r., k. 307; AIPN, 578/153, Meldunki i raporty operacyjne 1 Brygady Wojsk Wewnętrznych, 1945 r., Meldunek operacyjny nr 59, 3 II 1945 r., k. 1; AIPN, 578/134, Meldunek operacyjny nr 001, 12 II 1945 r., k. 20.

⁶⁴ AIPN, 578/3355, Rozkaz personalny nr 17, 27 I 1945 r., k. 53; AIPN, 578/3352, Rozkaz dzienny nr 34, 3 II 1945 r., k. 79.

⁶⁵ AIPN, 578/3352, Rozkaz dzienny nr 23, 23 I 1945 r., k. 84; AIPN, 578/3355, Rozkaz personalny nr 5, 16 I 1945 r., k. 38.

Na początku 1945 r. głównym problemem na terenie powstającego województwa rzeszowskiego były terroryzujące ludność oddziały Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA), tworzone z inicjatywy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN-B, tzw. banderowcy). Według niepełnych danych w okresie od stycznia do końca lipca 1945 r. upowcy zabili co najmniej 1149 mieszkańców Polski południowo-wschodniej (w granicach pojałtańskich)⁶⁶. W specjalnym meldunku do MBP z 2 lutego 1945 r. kierownik WUBP w Rzeszowie por. Longin Kołarż relacjonował: „Donoszę, że na terenie powiatów Lubaczów, Jarosław, Lesko, Sanok, gdzie jest przevažająca ludność ukraińska, działa UPA w dość poważnych rozmiarach [...]. W szeregu gmin, wsi nie ma administracji i milicji polskiej, [a tam] gdzie nawet i była, została zlikwidowana”⁶⁷.

Szczególnie niebezpieczna sytuacja panowała w pow. lubaczowskim⁶⁸, gdzie działała sotnia (kompania) pod dowództwem Iwana (Jana) Szpontaka „Żeleźniaka”⁶⁹. Zgodnie z danymi zgromadzonymi przez Powiatową

⁶⁶ Z. Konieczny, *OUN-UPA na terenie Polski w latach 1944–1947* [w:] *Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939–2004*, red. B. Grott, Warszawa 2004, s. 167. Według szacunków Grzegorza Motyka na obecnym terytorium Polski w latach 1943–1948 ukraińscy nacjonałiści zabili ok. 6–8 tys. Polaków (G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2006, s. 411).

⁶⁷ Oddziałowe Archiwum IPN w Rzeszowie (dalej AIPN Rz), 04/34, Sprawozdania z pracy WUBP Rzeszów za lata 1944–1945, Meldunek specjalny kierownika WUBP por. Longina Kołarza do MBP, 2 II 1945 r., k. 61.

⁶⁸ Pod koniec kwietnia 1945 r. na terenie powiatu lubaczowskiego ukraińscy nacjonałiści rozrzucali ulotki, w których pod groźbą śmierci wzywali ludność polską do opuszczenia „ukraińskiej etnograficznej ziemi”. W efekcie tych działań Polacy masowo wyjeżdżali na zachodnią stronę Sanu lub do miejscowości takich jak Ruda Różaniecka czy Narol, gdzie istniały silne placówki AK. Z końcem lipca 1944 r. po przejściu frontu, polska ludność zaczęła powracać na teren pow. lubaczowskiego (S. Kulpa, *Wspomnienia żołnierza AK*, „Rocznik Lubaczowski” 1995, t. 5, s. 159–160; E. Szajowski, *Mój rok 1944/1945*, „Rocznik Lubaczowski” 1998, t. 8, s. 215–219; T. Róg, „...i zostanie tylko pustynia”. *Osobowy wykaz ofiar konfliktu ukraińsko-polskiego 1939–1948. Gmina Cieszanów, powiat Lubaczów*, Rzeszów 2011, s. 100).

⁶⁹ Organizatorem oddziału UPA na terenie pow. lubaczowskiego był Iwan (Jan) Szpontak „Żeleźniak” (1919–1989). 1 X 1943 r. objął on funkcję zastępcy komendanta ukraińskiej policji pomocniczej (niem. Ukrainische Hilfspolizei) w Rawie Ruskiej. Podczas ewakuacji posterunku na początku kwietnia 1944 r. wraz z pozostałymi policjantami i przy pomocy członków OUN zdezerterował ze służby niemieckiej. Zbiedzy udali się do Gorajca w pow. lubaczowskim, zamieszkanego w większości przez ludność ukraińską. Tam dołączyli do nich uciekinierzy z 14 Dywizji Grenadierów Waffen SS „Galizien”. Z dezertków i miejscowych nacjonalistów „Żeleźniak” zorganizował pod swoim dowództwem sotnię UPA. Banderowcy zaczęli terroryzować Polaków w okolicznych miejscowościach. Mężczyzn zabijano, a pozostałą ludność zmuszano do ucieczki na zachodnią stronę Sanu. Już 19 IV 1944 r. sotnia „Żeleźniaka” dokonała zorganizowanego ataku na Rudkę, podczas którego Ukraińcy zabili co najmniej 65 osób oraz doszczętnie spalili wioskę.

Komendę MO do 1 października 1945 r. banderowcy zamordowali na tym terenie 353 cywilne osoby narodowości polskiej⁷⁰. Późną jesienią 1944 r. Szpontak przeprowadził pobór do swojego oddziału wśród miejscowej ludności ukraińskiej⁷¹. W ten sposób na przełomie 1944 i 1945 r. powstał kureń (batalion) pod nazwą „Mesnyki” (mściciele). Oddział stanowiło ok. czterystu ludzi zorganizowanych w trzy sotnie⁷². W razie potrzeby kureń ten wspierali dodatkowo członkowie OUN oraz oddziały SKW (*Samoobronni Kuszczowi Widdiły*)⁷³.

Porucznik Kołarz postanowił powstrzymać ukraińskich nacjonalistów, m.in. przy pomocy przydzielonych mu żołnierzy WW. Do Lubaczowa

3 V 1944 r. upowcy zaatakowali Cieszanów. Zamordowali ok. trzydziestu osób i spalili prawie 90 proc. zabudowy miasta. Armia Krajowa, podejrzewając możliwość ataku ze strony banderowców, szczęśliwie dzień przed napadem ewakuowała większość mieszkańców Cieszanowa do Rudy Różanieckiej. W trakcie przejścia niemiecko-sowieckiego frontu w lecie 1944 r. sotnia „Żeleźniaka” ukrywała się w lasach w rejonie Rawy Ruskiej. Kiedy główne siły Armii Czerwonej odeszły na zachód, upowcy wznowili swoją działalność, atakując m.in. mniejsze sowieckie oddziały (AIPN Rz, 107/1614 t. 1, Akta w sprawie: Jan Szpontak, imię ojca: Jan, ur. 12 VIII 1919 r., Protokół przesłuchania świadka Włodzimierza Górnickiego, 21 III 1959 r., k. 19–20; Protokół przesłuchania świadka Jana Łaszyna, 21 III 1959, k. 21–27; Protokół przesłuchania świadka Włodzimierza Górnickiego, 17 IV 1959 r., k. 115–119, Protokół przesłuchania świadka Jana Łaszyna, 18 IV 1959, k. 122–128; t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego Jana Szpontaka, 12 X 1959 r., k. 170–176; Protokół przesłuchania podejrzanego Jana Szpontaka, 13 X 1959 r., k. 177–180; Protokół przesłuchania podejrzanego Jana Szpontaka, 26 I 1960 r., k. 186–197; t. 9, Wyrok Sądu Wojskowego w Rzeszowie – Ośrodek Zamiejscowy w Przemyśle, W sprawie Jana Szpontaka ps. „Żeleźniak”, Uzasadnienie, 24 VI 1960, k. 165–177; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka...*, s. 396–397).

⁷⁰ AIPN Rz, 04/369, Materiały dot. organizacji MO na terenie powiatów woj. rzeszowskiego w latach 1944–1948, Historia powstania Milicji Obywatelskiej w powiecie lubaczowskim, k. 80.

⁷¹ AIPN Rz, 07/1614, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Władysława Górnickiego, 17 IV 1959 r., k. 115–116.

⁷² Wiosną 1945 r. kureń „Żeleźniaka” składał się z następujących sotni: „Mesnyki I” (d-ca Iwan Szymański „Szum”), „Mesnyki II” (d-ca N.N. „Bis”, od kwietnia 1945 r. Teodor Bułas „Bałaj”), „Mesnyki III” (d-ca N.N. „Bojko”, „Umań”), zob. T. Róg, „...i zostanie tylko pustynia”..., s. 107.

⁷³ Zasadnicza różnica między SKW a UPA polegała na tym, że członkowie tej pierwszej organizacji żyli i pracowali jako cywile w swoich gospodarstwach, jedynie na wezwanie dowódców stawali się z bronią, aby wykonać określone zadanie. Po zakończonej akcji rozchodzili się ponownie do domów. Oddziały SKW składały się średnio z 30–50 ludzi, a ich liczebność uzależniona była od liczby wsi wchodzących w skład kuszca (jednostki organizacyjnej siatki cywilnej OUN). Członkowie SKW często brali udział jako wsparcie w akcjach prowadzonych przez UPA, stąd informacje na temat liczebności poszczególnych sotni były często przesadzane. Jesienią 1945 r. znaczna część członków SKW została wcielona do UPA, przez co oddziały te uległy stopniowej likwidacji (A.B. Szcześniak, W.Z. Szota, *Droga do nikąd. Wojna polska z UPA*, Warszawa 2013, s. 258–261).

wysłano 4 kompanię oraz oddział MO⁷⁴. Działania rozpoczęto w nocy z 1 na 2 lutego 1945 r. Licząca stu żołnierzy WW oraz stu milicjantów grupa operacyjna pod dowództwem ppor. Staszkiwicza została przetransportowana dwoma sowieckimi pociągami pancernymi⁷⁵ z Lubaczowa do Horyńca Zdroju. Po dotarciu na miejsce podzieliła się na trzy mniejsze pododdziały („plutony”), które ruszyły w kierunku Brusna Starego. Ich głównym zadaniem było dokładne skontrolowanie terenu i ujęcie ukrywających się na tym obszarze banderowców.

Rankiem 2 lutego żołnierze i milicjanci otoczyli Brusno Stare. W czasie przeszukiwania wsi zabito sześciu mężczyzn, którzy opuścili swoje gospodarstwa i próbowali uciec. Po wykonanej akcji grupa opuściła tę miejscowość, udając się w stronę sąsiedniej Starej Huty. Tam żołnierze i milicjanci zostali zaatakowani przez upowców. Wywiązała się walka, podczas której próbowano okrążyć broniących się Ukraińców. Banderowcy co prawda zdołali wycofać się z wioski, ale w toku całego starcia stracili dwunastu ludzi⁷⁶. Następnie, prawdopodobnie w niezmiennym składzie, grupa operacyjna udała się w kierunku zachodnim, do Gorajca, „zabijając po drodze 5 bandytów”, jak ujął to w swoim raporcie ppor. Staszkiwicz⁷⁷. Po dotarciu na miejsce zastano tam jedynie kobiety i dzieci oraz osoby starsze. Nie tracąc zbyt wiele czasu, żołnierze wraz z milicjantami postanowili powrócić do Starej Huty, by wkrótce potem skierować się do Dahan Drugich, gdzie doszło do kolejnych walk. Zabito wtedy pięciu banderowców⁷⁸ oraz podpalono kilka zabudowań, w których miała eksplodować zgromadzona tam amunicja.

Następną wioską na szlaku grupy operacyjnej był Monastyr. Wysłane patrole wykryły w nim banderowski oddział. Żołnierze i milicjanci okrążyli miejscowość, po czym przystąpili do natarcia. Ukraińcy bronili się w cerkwi, z której ostrzeliwali napastników. W półgodzinnym starciu, jak podał ppor. Staszkiwicz, zabito „38 bandytów”⁷⁹. Zabudowania Monastyr zostały doszczętnie spalone, a miejscowa ludność uciekła do pobliskich Mrzygłódów.

⁷⁴ AIPN Rz, 04/34, Meldunek kierownika WUBP w Rzeszowie por. Longina Kolarza do ministra Stanisława Radkiewicza, 9 II 1945 r., k. 63; AIPN, 01254/882, Rozkaz dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka nr 63/1, 2 II 1945 r., s. 295.

⁷⁵ Na terenie Lubaczowa przebywał sowiecki dywizjon pociągów pancernych, prawdopodobnie z jednostki wojsk NKWD (AIPN, 0259/69, Materiały dotyczące Stanisława Szopińskiego, Raport operacyjny ppor. Jana Staszkiwicza, b.d., k. 58; Kopia raportu ppłk. Stanisława Szopińskiego, b.d., k. 67; J. Rutkiewicz, W.N. Kulikow, *Wojska...*, tablica IX, s. 73, s. 94).

⁷⁶ AIPN, 0259/69, Raport operacyjny ppor. Jana Staszkiwicza, b.d., k. 58.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ *Ibidem*.

W drodze powrotnej do Starej Huty żołnierze i milicjanci podpalili Dahany Pierwsze. Po całonocnych działaniach grupa powróciła do Brusna Nowego, w którym postanowiła zorganizować sobie nocleg. Nazajutrz, wczesnym rankiem, wszyscy wyruszyli w drogę powrotną do Lubaczowa.

Według raportu ppor. Staszkieвича podczas operacji przeprowadzonej 2 lutego 1945 r. zabito łącznie 73 osoby⁸⁰. To, ile spośród nich rzeczywiście należało do banderowskich struktur, jest kwestią dyskusyjną. Straty po stronie żołnierzy WW i milicjantów nie są znane. W dniu 8 lutego 4 kompania przeprowadziła kolejną operację przeciwko upowcom, tym razem w Borowej Górze. Zabito tam czterech banderowców i aresztowano 22 osoby⁸¹.

Jeszcze w styczniu 1945 r. planowano zorganizować na Rzeszowszczyźnie 4 Brygadę WW. Zastępcą dowódcy ds. liniowych tej jednostki został ppłk Stanisław Szopiński⁸² (obsadzono jedynie część etatów brygady⁸³). W dniu 11 lutego skierowano go do Lubaczowa, gdzie został komendantem garnizonu miasta, jednocześnie obejmując operacyjne zwierzchnictwo nad 4 kompanią⁸⁴. Pododdział ten liczył wówczas ok. 120 żołnierzy⁸⁵.

W dniach 22 i 23 lutego 1945 r. na pograniczu powiatu jarosławskiego i lubaczowskiego banderowcy dokonali serii napadów na ludność polską. W miejscowościach Młyny i Wielkie Oczy zamordowali łącznie ok. siedemdziesięciu osób⁸⁶, a w Zapałowie – szesnaście rodzin⁸⁷. W Kobylnicy

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ AIPN, 578/153, Meldunek operacyjny 1 Brygady WW nr 60, 20 II 1945 r., k. 32; AIPN, 578/134, Meldunek operacyjny nr 002, 21 III 1945 r., k. 27.

⁸² Stanisław Szopiński (1903–1976), urodził się i zmarł w Warszawie. 14 IV 1920 r. wstąpił jako ochotnik do Wojska Polskiego, by wziąć udział w wojnie z Rosją Bolszewicką. W 1921 r. uczestniczył w III Powstaniu Śląskim. Jako kapitan rezerwy WP wziął udział w wojnie obronnej 1939 r. Od listopada 1939 r. zaangażowany w działalność konspiracyjną. W 1944 r. walczył w Powstaniu Warszawskim. We wrześniu (prawdopodobnie na rozkaz przełożonych) przedarł się na Pragę, gdzie następnie wstąpił do „ludowego” Wojska Polskiego. W drugiej połowie września 1944 r. otrzymał zadanie sformowania Samodzielnego Batalionu Ochrony Jeńców Wojennych, którym następnie dowodził. W listopadzie 1944 r. na bazie tej jednostki zorganizowano Batalion Wartowniczy Brygady WW (AIPN, 0259/69, Materiały dotyczące Stanisława Szopińskiego; Internetowy Polski Słownik Biograficzny, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-szopinski>, dostęp 8 X 2020 r.).

⁸³ AIPN, 578/3355, Rozkaz personalny nr 42, 10 III 1945 r., k. 80; Rozkaz personalny nr 44, 12 III 1945 r., k. 82; Rozkaz personalny nr 46, 13 III 1945 r., k. 84; Rozkaz personalny nr 47, 14 III 1945 r., k. 85; Rozkaz personalny nr 48, 16 III 1945 r., k. 86.

⁸⁴ AIPN, 578/142, Pisma ze Sztabu WW adresowane do kierownika WUBP w Rzeszowie por. Longina Kolarza oraz do ppor. Stanisława Farbotki, s. 15–16.

⁸⁵ AIPN, 0259/69, Kopia raportu ppłk. Stanisława Szopińskiego, b.d., k. 67.

⁸⁶ IPN Rz, 0057/28, Meldunki, raporty i inne dokumenty dot. zabójstw, napadów i kradzieży dokonanych na terenie woj. rzeszowskiego w 1945 r., Raport operacyjny KWMO w Rzeszowie do GKMO w Lublinie, 25 II 1945 r., k. 47.

⁸⁷ *Ibidem*, k. 47.

Ruskiej, zamieszkaney w większości przez Ukraińców, zabili pięciu Polaków i podpalili ich gospodarstwa⁸⁸.

Podpułkownik Szopiński zorganizował grupę operacyjną, składającą się z osiemdziesięciu żołnierzy 4 kompanii oraz pięćdziesięciu milicjantów. W dniu 26 lutego 1945 r. oddział ten udał się do Kobylnicy Ruskiej, skąd banderowcy napadali na ludność polską⁸⁹. W trakcie pacyfikacji tej miejscowości żołnierze i milicjanci zabili ok. trzydziestu osób⁹⁰. W efekcie przeprowadzonej przez ppłk. Szopińskiego akcji spłonęła również większość zabudowy Kobylnicy Ruskiej i sąsiadującej z nią wioski Fehlbach (obecnie Potok Jaworowski)⁹¹.

Wojska Wewnętrzne na terenie pow. lubaczowskiego zwalczały nie tylko UPA. Północno-wschodnią część tego obszaru obejmowały struktury kierowanego przez por. Mariana Wardę „Polakowskiego” Rejonu V Susiec Obwodu AK-DSZ Tomaszów Lubelski. W okolicach Narola działała kompania pod dowództwem ppor. Karola Kosteckiego „Kostka”⁹².

Wczesnym rankiem 12 lutego 1945 r. grupa operacyjna WW otoczyła miejscowości: Narol-Wieś, Lipie i Lipsko. Na podstawie informacji posiadanych przez PUBP w Tomaszowie Lubelskim w rejonie tym miał przebywać oddział „Kostka” oraz ok. stu dezertersów, głównie z 31 Pułku Piechoty WP⁹³. Skład grupy operacyjnej stanowiło 270 żołnierzy z Centrum Wyszkożenia i 3 Batalionu WW⁹⁴ pod dowództwem mjr. Rusieckiego⁹⁵.

⁸⁸ AIPN Rz, 0057/16, t. 1, Raporty sytuacyjne KWMO w Rzeszowie za czas od 28 XII 1944 r. do 28 III 1945 r., Raport sytuacyjny nr 8, 18 III 1945 r., s. 76; AIPN Rz, 0057/28, Sprawozdanie KPMO w Jarosławiu do KWMO w Rzeszowie z 27 II 1945 r., k. 94; AIPN Rz, 0057/33, Meldunki dotyczące wypadków nadzwyczajnych, sporządzone przez komendy powiatowe MO w woj. rzeszowskim i Komendę Wojewódzką MO w Rzeszowie, Meldunek Specjalny komendanta KPMO w Lubaczowie plut. Dziwoty do Referatu Śledczego KWMO w Rzeszowie, 27 II 1945 r., s. 6.

⁸⁹ AIPN, 0259/69, Kopia Raportu ppłk. Stanisława Szopińskiego, b.d., k. 66.

⁹⁰ AIPN Rz, 051/209, Dokumenty dotyczące OUN-UPA, k. 26; AIPN Rz, 70/17, Książka stacyjna Posterunku MO w Wielkich Oczach, s. 51; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999, s. 261.

⁹¹ AIPN, 0259/69, Kopia Raportu ppłk. Stanisława Szopińskiego, b.d., k. 66.

⁹² D. Iwaneczko, *Przypadek czy przeznaczenie? Karol Kazimierz Kostecki Kostek (1917–1998)*, Rzeszów 2013; S.F. Gajerski, *Fundamenty struktur organizacyjnych zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” i jego działalność na terenie powiatu lubaczowskiego. Stan badań i mielizny dezinformacji*, „Rocznik Lubaczowski” 2000, t. 9–10, s. 153–160.

⁹³ AIPN, 578/143, Raporty i meldunki operacyjne Oddziału Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych, 1945 r., Odpis raportu mjr. Jana Rusieckiego do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 12 II 1945 r., k. 7; Raport do Szefa Oddziału Operacyjnego WW kpt. Demczuka, 23 II 1945 r., k. 37.

⁹⁴ 10 II 1945 r. 3 Batalion Brygady WW, dowodzony przez kpt. Aleksandra Szczęsnowicza przeniesiony został z Poniatowej do Sporniaka w pow. lubelskim (AIPN, 578/137, Raport dowódcy 3 Batalionu kpt. Aleksandra Szczęsnowicza do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 10 II 1945 r., k. 3).

⁹⁵ AIPN, 578/143, Raport mjr. Jana Rusieckiego do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 20 II 1945 r., k. 19.

Głównym celem obławy był znajdujący się na obrzeżach Narola pałac Łosiów, w którym przebywali podkomendni „Kostka”. Oprócz żołnierzy podziemia w rezydencji znajdowali się również cywilni pracownicy folwarku. Po krótkiej wymianie ognia dowodzący całą akcją mjr Rusiecki rozkazał podpalić zabudowania pałacu. W następstwie pożaru oraz detonacji ładunków wybuchowych znajdujących się w jednej z piwnic zginęło kilkunastu ludzi⁹⁶. Żywym pojmano dziesięć osób, wśród których było czterech żołnierzy „Kostka” oraz trzy kobiety (sanitariuszki)⁹⁷. Ponadto w Narolu-Wsi aresztowano osiem osób podejrzewanych o współpracę z podziemiem⁹⁸.

W okresie od 17 do 28 lutego wspierana przez 4 kompanię grupa operacyjna mjr. Rusieckiego prowadziła intensywne działania rozpoznawcze na pograniczu Lubelszczyzny i Rzeszowszczyzny. Akcja ta skierowana była zarówno przeciwko UPA, jak i oddziałom ze zgrupowania „Polakowskiego”⁹⁹. W Borowej Górze ponownie doszło do starcia z Ukraińcami, w którego efekcie zatrzymano jednego banderowca. Mieszkańcy wioski zostali przy tym ograbieni przez żołnierzy WW¹⁰⁰.

Ze względu na brak własnego wywiadu działania rozpoznawcze prowadzone były w dość niekonwencjonalny sposób. Żołnierze przebrani w cywilne ubrania udawali wracających z Niemiec robotników przymusowych. Przemieszczając się w ten sposób między wsiami, zbierali informacje. Na przykład 18 lutego w trakcie jednego z takich rekonesansów żołnierze 4 kompanii wykryli w okolicy Narola grupę polskich partyzantów i dzięki pomocy pododdziału wojsk NKWD doprowadzili do ich aresztowania. W sumie uwięziono wtedy dziewięć osób. Jednak jeszcze tej samej nocy zatrzymani wraz z pilnującymi ich milicjantami zbiegli z aresztu i uciekli „do lasu”¹⁰¹.

⁹⁶ *Ibidem*, Raport mjr. Jana Rusieckiego do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 15 II 1945 r., k. 21.

⁹⁷ Aresztowanych żołnierzy i sanitariuszki przewieziono do więzienia na lubelskim zamku. Tam na początku czerwca 1945 r. odbyła się rozprawa przed Wojskowym Sądem Okręgowym, który skazał żołnierzy podziemia: Wacława Kawęckiego, Jana Kałużę, Romana Szarka i Zygmunta Ślepokurę na karę śmierci. Sanitariuszki: Helenę Patałuch, Janinę Zuchowską i Danutę Walczyk skazano wówczas na długoletnie więzienie. Zasądzone wyroki śmierci wykonano 10 VI 1945 r. na zamku w Lublinie (H. Wolańczyk, *Akcja na pałac w Narolu 12 lutego 1945 r.*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 1994, nr 10, s. 206–209).

⁹⁸ AIPN, 578/143, Raport mjr. Jana Rusieckiego do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 20 II 1945 r., k. 19.

⁹⁹ *Ibidem*, k. 53.

¹⁰⁰ W Borowej Górze żołnierze WW zarekwirowali następujący inwentarz żywy: 30 koni, 62 krowy i 4 świnie. Zrabowano również 8 wozów i 8 końskich uprzęży (AIPN, 578/153, Meldunek operacyjny nr 13, 9 III 1945 r., k. 53).

¹⁰¹ AIPN, 578/153, Meldunek operacyjny nr 13, 9 III 1945 r., k. 53; W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 121.

W drugim dniu marca 1945 r. 4 kompania wzmocniła oddziały wojsk NKWD, które w rejonie miejscowości Monastyr otoczyły kureń „Żeleźniaka”¹⁰². Banderowcom udało się jednak wyrwać z okrażeń¹⁰³. Tego dnia pod Mrzygłodami Sowieni zadali Ukraińcom poważne straty, zabijając 62 upowców¹⁰⁴. Tydzień później, 9 marca, grupa operacyjna złożona z 53 żołnierzy 4 kompanii oraz 150 milicjantów rozpoczęła ponowne prowadzenie działań przeciwko banderowcom. Tym razem akcją objęto lasy w pobliżu wsi Sieniawka i Masiuki. Obie miejscowości podpalamo, rabując przy tym 51 sztuk bydła¹⁰⁵. Zniszczono także trzy podziemne schrony („bunkry”), w których magazynowana była żywność przeznaczona dla UPA. Podczas całej akcji zabito 38 banderowców, a dwóch żołnierzy WW uznano za zaginionych¹⁰⁶.

Major Rusiecki, który pełnił funkcję zastępcy dowódcy WW, w lutym 1945 r. był osobiście zaangażowany w działania bojowe na terenie pow. lubaczowskiego. Wiedział, w jak trudnym położeniu jest 4 kompania, która była zbyt słaba w stosunku do liczniejszych oddziałów UPA. Być może to właśnie te doświadczenia mjr. Rusieckiego pośrednio wpłynęły na decyzję o sformowaniu w Lubaczowie samodzielnego batalionu operacyjnego.

2 Samodzielny Batalion Operacyjny Wojsk Wewnętrznych

10 marca 1945 r. płk Toruńczyk wydał rozkaz zorganizowania 2 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego (2sbo) na etacie 4 Brygady WW¹⁰⁷. Bazą do rozbudowy jednostki była 4 kompania¹⁰⁸ oraz 154 żołnierzy

¹⁰² W trakcie działań w okolicy Monastyr 4 kompania straciła jednego zabitego żołnierza (AIPN, 0259/69, Kopia raportu ppłk. Stanisława Szopińskiego, b.d., k. 66).

¹⁰³ *Ibidem*, k. 67.

¹⁰⁴ G. Motyka, *Na białych Polaków oblawa. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953*, Kraków 2014, s. 366; *idem*, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 258.

¹⁰⁵ W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 111.

¹⁰⁶ AIPN, 578/153, Meldunek operacyjny nr 016, 19 III 1945 r., k. 56; AIPN, 578/145, Oddział operacyjny KBW. Rozkazy bojowe Oddziału Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych, raporty i meldunki operacyjne 2 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego Wojsk Wewnętrznych, Sprawa Fiszera Ludwika, wyciąg z rozkazu 2sbo nr 3, 19 III 1945 r., k. 41; AIPN Rz, 051/209, Dokumenty dotyczące OUN-UPA, k. 26; Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie (dalej OKŚZpNP Rz), S 55/03/ZK, t. 5, Protokół przesłuchania świadka (odpis) Józefa Bandy, 5 VI 2006 r., k. 758.

¹⁰⁷ AIPN, 01254/882, Rozkazy dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, nr 033, nr 034, 10 III 1945 r., s. 380–381.

¹⁰⁸ W momencie rozpoczęcia formowania batalionu w Lubaczowie 4 kompania liczyła: 6 oficerów, 31 podoficerów i 117 szeregowych (AIPN, 578/153, Meldunek operacyjny nr 016, 15 III 1945 r., k. 51). W trakcie reorganizacji Wojsk Wewnętrznych, którą zapoczątkowano w połowie lutego 1945 r., na bazie 4 kompanii planowano

odkomenderowanych z 1 Brygady WW¹⁰⁹. Przedstawicielem dowódcy WW ds. organizowania, formowania i wyszkolenia batalionu został ppłk Szopiński, który w praktyce dowodził jednostką¹¹⁰. Na stanowisko zastępcy dowódcy 2sbo ds. polityczno-wychowawczych wybrany został ppor. Staszkievicz¹¹¹.

Lubaczowski batalion początkowo składał z trzech kompanii strzelców oraz plutonu łączności. Dowódcami poszczególnych pododdziałów byli: ppor. Stanisław Farbotko (1 kompania), ppor. Wacław Rybarczyk (2 kompania), st. sierż. Józef Szczechowicz (3 kompania) oraz chor. Tadeusz Dolnicki (pluton łączności)¹¹². Na miejsce stałej dyslokacji batalionu wybrano koszary przy ul. Kościuszki w Lubaczowie¹¹³.

Głównym zadaniem 2sbo było rozpoznanie i zlikwidowanie podziemia antykomunistycznego, zarówno polskiego, jak i ukraińskiego¹¹⁴. Przyznany początkowo zasięg operacyjny batalionu rozciągał się na pow. lubaczowski oraz część biłgorajskiego i tomaszowskiego. Tereny w woj. lubelskim zostały jednak wkrótce objęte działaniem 3 Batalionu Operacyjnego 3 Brygady WW¹¹⁵.

utworzyć 4 Batalion Operacyjny 1 Brygady WW, który miał stacjonować w Rzeszowie. Ostatecznie batalion o tym numerze sformowano 15 III 1945 r. w Katowicach (AIPN, 578/153, Meldunek Szefa Sztabu 1 Brygady WW, mjr. Pawła Michajłowa do Szefa Sztabu WW płk. Michała Kiślickiego, k. 61; W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 102–103).

¹⁰⁹ AIPN, 578/2825, Rozkazy dzienne 1 Brygady WW, Rozkaz nr 75, 16 III 1945 r., s. 35; AIPN, 578/3225, Rozkazy dzienne 2 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego 4 Brygady Wojsk Wewnętrznych, Rozkaz dzienny z 17 III 1945 r., k. 1; Rozkaz dzienny z 18 III 1945 r., k. 2; Rozkaz dzienny z 19 III 1945 r., k. 3.

¹¹⁰ AIPN, 578/3355, Rozkaz personalny nr 44, 12 III 1945 r., k. 82.

¹¹¹ Na początku kwietnia 1945 r. stanowisko zastępcy dowódcy batalionu ds. polityczno-wychowawczych objął przysłany z MBP kpt Czesław Kubiak, zaś ppor. Staszkievicz został wówczas zastępcą ds. liniowych (AIPN, 01254/882, Zarząd polityczno-wychowawczy Wojsk Wewnętrznych, Rozkaz personalny nr 3, 23 III 1945 r., s. 399; AIPN, 578/3355, Rozkaz Personalny nr 63, 11 IV 1945 r., k. 103).

¹¹² OKŚZpNP Rz, S 3/03/ZK, Akta główne śledztwa w sprawie zbrodniczego napadu i wymordowania 82 mieszkańców wsi Nowy i Stary Lubliniec, podejrzenie o przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 4 kk w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy o IPN, t. 1, Ekspertyza Wojskowego Biura Badań Historycznych nr 69, 28 III 2003, k. 22; AIPN, 578/1973, Księga Ewidencji 2 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego WW, k. 11, 50; W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 111.

¹¹³ OKŚZpNP Rz, S 3/03/ZK, t. 4, Protokół przesłuchania świadka Henryka Jandy, 25 VIII 2005 r., k. 644; L. Jurewicz, *Niepotrzebny*, Londyn 1977, s. 59.

¹¹⁴ AIPN, 01254/882, Rozkazy dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka nr 034, 10 III 1945 r., k. 381, Rozkaz dowódcy Wojsk Wewnętrznych płk. Henryka Toruńczyka nr 0049, 4 IV 1945 r., k. 408; AIPN, 0259/69, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie w sprawie Stanisława Szopińskiego, 7 VII 1947 r., k. 55.

¹¹⁵ AIPN, 578/137, Raport operacyjny nr 18, 23 III 1945 r., k. 84, Raport operacyjny nr 22, 27 III 1945 r., k. 85; W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 110.

Jak już wspomniano, największym zagrożeniem na obszarze pow. lubaczowskiego była UPA. Walka z banderowcami charakteryzowała się szczególną bezwzględnością i brutalnością obu stron. W 2sbo służyło wielu ludzi pochodzących z Kresów Wschodnich. Niektórzy z nich stracili krewnych, a nawet całe rodziny, które zostały wymordowane przez ukraińskich nacjonalistów¹¹⁶. Być może dlatego rzeszowska RKU celowo kierowała do 2sbo Kresowiaków, którzy zaciągali się do wojska w tym mieście¹¹⁷. Liczono zapewne, że żołnierzami będzie kierować chęć zemsty na Ukraińcach, co potencjalnie będzie można wykorzystać na polu walki.

Podpułkownik Szopiński musiał działać błyskawicznie, gdyż zagrożenie ze strony banderowców ciągle rosło. „Żeleźniak” rozpoczął koncentrację swojego kurenia na odcinku: Lubliniec Stary – Lubliniec Nowy – Gorajec – Płazów – Łówcza – Brusno Stare – Horyniec Zdrój, od północy i wschodu otaczając półkolem Lubaczów. Część sił banderowskich pojawiła się również w rejonie Suchej Woli i Łukawca na południowy zachód od miasta. Ruchy te wskazywały, że upowcy przymierzają się do szeroko zakrojonej akcji, co jednocześnie wzbudzało duży lęk wśród miejscowej ludności¹¹⁸.

Zgodnie z posiadanymi przez ppłk. Szopińskiego doniesieniami, banderowcy organizowali w Lublińcu Starym oddział UPA¹¹⁹. Aby temu zapobiec, dowódca 2sbo utworzył grupę operacyjną złożoną z 210 żołnierzy WW i 30 milicjantów, której zadaniem było spacyfikowanie wsi. Rankiem 21 marca podzielona na cztery pododdziały grupa operacyjna otoczyła Lubliniec Stary. O godz. 5.00 rozpoczęto atak. Miejscowość została najpierw ostrzelana, a następnie żołnierze i milicjanci przystąpili

¹¹⁶ OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, Akta główne śledztwa w sprawie zbrodni popełnionych przez Polaków na ludności ukraińskiej w miejscowości Gorajec, podejrzenie o przestępstwo z art. 148 § 2 pkt. 4 kk w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy o IPN, t. 3, Protokół przesłuchania świadka Antoniego Bazana, 25 VIII 2005 r., k. 366.

¹¹⁷ L. Jurewicz, *Niepotrzebny...*, s. 56–57.

¹¹⁸ AIPN, 578/145, Raport sytuacyjny za okres 18 III – 18 IV 1945 r., k. 17.

¹¹⁹ Informacje o gromadzących się w Lublińcu Starym banderowcach pochodziły prawdopodobnie od Anny Szewc, starszej kobiety (ur. 1873) zamieszkałej w Opacie (3,5 km na południe od Lubaczowa). 6 III 1945 r., udając się furmanką do miejscowości Bihale, nawiązała rozmowę z woźnicą, który był mieszkańcem Lublińca Starego. Kobieta zdobyła zaufanie swojego rozmówcy, zręcznie udając, iż jest narodowości ukraińskiej. W trakcie rozmowy mężczyzna oznajmił: „[...] niech tylko zrobi się ciepło a tu [w] przeciagu 2-ch godzin ani jednego Polaka nikt tu nie zobaczy, wyróżniemy ich wszystkich. [...] Mamy siły i to siła wielka – wy nic nie wiecie [?]. Najlepszy dowód, że wszędzie były obławy, a do Lublińca boją się wyruszyć. Tylko aby doczekać ciepła, tam jest centrum i kuźnica naszej wolności”. Doniesienie to trafiło do ppłk. Szopińskiego (AIPN, 578/153, Odpis protokołu przesłuchania Anny Szewc przed wójtem gminy Lubaczów-wieś, Stanisławem Klusą, 9 III 1945 r., k. 57; AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16).

do natarcia. Organizacja kierunków, z których zaatakowano Lubliniec Stary, wyglądała następująco:¹²⁰

- od zachodu, pod dowództwem ppor. Staszkiewicza: 120 żołnierzy + 2 erkaemy,
- od wschodu, pod dowództwem ppor. Farbotki: 60 żołnierzy + 2 erkaemy,
- od północy: 30 milicjantów + erkaem,
- od południa, pod dowództwem ppor. Tymoszuka: 30 żołnierzy + erkaem.

Zaskoczeni Ukraińcy nie stawiali oporu. Żołnierze i milicjanci po zajęciu wsi zabili co najmniej 24 osoby, głównie mężczyzn podejrzewanych o przynależność do banderowskich struktur¹²¹. Ponadto zarekwirowali sześćdziesiąt koni oraz bliżej nieokreśloną liczbę bydła¹²². Pożar, który powstał na skutek ostrzału¹²³, strawił ok. 70 proc. zabudowy wsi¹²⁴. Tego samego dnia grupa operacyjna dokonała także pacyfikacji sąsiedniego Lublińca Nowego¹²⁵, w którym zginęły co najmniej 34 osoby¹²⁶.

W czasie, gdy trwała pacyfikacja Lublińca Starego i Nowego, w pobliskich lasach stacjonowała jedna z sotni kurenia „Żeleźniaka”, dowodzona przez Iwana Szymańskiego „Szuma”. Upowcy nie podjęli jednak żadnych

¹²⁰ AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16.

¹²¹ OKŚZpNP Rz, S 3/03/ZK, Postanowienie Sądu Okręgowego w Przemyślu, II Wydział Karny (sygn. akt II Kp 154/08) w sprawie pokrzywdzonych: Michała Komara, Agafii Gryćko, Katarzyny Gryćko i Paraskiewii Karpińskiej, 12 XI 2008 r., b.p.

¹²² AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16.

¹²³ M. Siwicki, *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 3, Warszawa 1994, s. 206.

¹²⁴ AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16.

¹²⁵ S.F. Gajerski, *Fundamenty...*, s. 150.

¹²⁶ Część badaczy ukraińskich uważa, że 2sbo dokonał pacyfikacji Lublińca Starego i Nowego w dniu 20 III 1945 r. Według tych ustaleń łączna liczba zabitych mieszkańców obu wsi wyniosła 82 osoby (*Тут було наше село*, red. В. Козубель, Львів 1993, s. 74–75; Б. Гук, 1947. *Пропам'ятна книга*, Варшава 1997, s. 357; Б. Гук та ін., *Чужинче, іди скажи Україні. Увічнення трагедії Закарзоння в 1944–1947 роках*, Перемишль 2001, s. 154, 172). Z kolei Wołodymyr Wiatrowycz, powołując się materiały Resortowego Archiwum Państwowego Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (HDA SBU), przedstawił liczbę 62 mężczyzn i 4 kobiet zabitych w trakcie pacyfikacji Lublińca Starego i Nowego (W. Wiatrowycz, *Druga Wojna polsko-ukraińska 1942–1947*, Warszawa 2013, s. 259). Sąd Okręgowy w Przemyślu w wyniku postępowania dot. sprawy pokrzywdzonych: Michała Komara, Agafii Gryćko, Katarzyny Gryćko i Paraskiewii Karpińskiej ustalił, że 21 III 1945 r. śmierć poniosło co najmniej 24 mieszkańców Lublińca Starego oraz 34 mieszkańców Lublińca Nowego (OKŚZpNP Rz, S 3/03/ZK, Postanowienie Sądu Okręgowego w Przemyślu, II Wydział Karny [sygn. akt: II Kp 154/08] w sprawie pokrzywdzonych: Michała Komara, Agafii Gryćko, Katarzyny Gryćko i Paraskiewii Karpińskiej, 12 XI 2008 r., b.p.).

działań przeciwko Polakom. Ich bezczynność spowodowana była decyzją rejonowego prowidnyka OUN, Aleksandra Łaszyna „Łuha”, który zabronił przeprowadzenia jakiegokolwiek akcji. Obawiał się, że atak na przebywających we wsi żołnierzy i milicjantów zwiększy tylko ofiary wśród ukraińskiej ludności cywilnej¹²⁷.

W nocy z 22 na 23 marca banderowcy zaatakowali pięcioosobowy patrol MO z Cieszanowa, który zmierzał do Lublińca Starego¹²⁸. Zginęło wtedy trzech milicjantów, a dwóm pozostałym udało się uciec i zawiadomić posterunek w Cieszanowie oraz Komendę Powiatową MO w Lubaczowie¹²⁹. Podpułkownik Szopiński wysłał do Lublińca Starego sześćdziesięcioosobową ekspedycję karną pod dowództwem ppor. Farbotki¹³⁰. Tuż przed mostem na rzeczce Wirowa, prowadzącym bezpośrednio do wsi, żołnierze zostali ostrzelani przez banderowców¹³¹. Silny i celny ogień padał m.in. z cerkiewnej wieży, na której umieszczono cekaem¹³². Obronę Lublińca Starego stanowiła co najmniej jedna czota (pluton) z sotni „Szuma”¹³³, wspomagana zapewne przez miejscowy oddział SKW¹³⁴.

Na wieść o starciu z banderowcami ppłk Szopiński wysłał do walki studwudziestoosobowy oddział po dowództwem ppor. Staszkiwicza¹³⁵. Żołnierzy 2sbo wsparł dodatkowo pluton operacyjny KPMO

¹²⁷ AIPN Rz, 107/1614, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Jana Łaszyna, 18 IV 1959 r., k. 126; OKŚZpNP Rz, S 3/03/ZK, t. 1, Zbiory Archiwum Ukraińskiego w Warszawie, Kserokopia relacji Michała Szymańskiego (potwierdzenie zgodności, 8 IV 2003 r.), k. 31; T. Róg, „...i zostanie tylko pustynia”..., s. 111–112; M. Siwicki, *Dzieje...*, s. 206.

¹²⁸ AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16; A. Filar, *Nie tylko pod znakiem walki*, Warszawa 1987, s. 112.

¹²⁹ A. Filar, *Nie tylko...*, s. 112; W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 112.

¹³⁰ AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16.

¹³¹ Lesław Jurewicz (były żołnierz 2sbo) nie brał bezpośredniego udziału w ekspedycji do Lublińca. Podkreślając swoją niepewność, podał jako miejsce starcia z banderowcami Dzików Stary. Jednak z przytoczonych przez niego informacji topograficznych wynika, że do walki doszło na pograniczu Lublińca Starego i Nowego (L. Jurewicz, *Niepotrzebny...*, s. 58).

¹³² A. Filar, *Nie tylko...*, s. 113; L. Jurewicz, *Niepotrzebny...*, s. 58.

¹³³ M. Argasiński, *Konspiracja w powiecie lubaczowskim 1939–1947*, Zwierzyniec–Rzeszów 2010, s. 197, przyp. 312.

¹³⁴ Ppłk Szopiński w swoim raporcie donosił, że we wsi znajduje się ok. trzystu banderowców. Liczba ta jest stanowczo przesadzona, choć należy wziąć pod uwagę, iż po pierwszym starciu upowcy prawdopodobnie ściągnęli do Lublińca Starego i Nowego dodatkowe siły. Być może znalazła się tam nawet cała sotnia „Szuma” wspierana przez lokalne SKW (AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16).

¹³⁵ AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16.

z Lubaczowa¹³⁶. Jak wynika z raportu ppłk. Szopińskiego, walkę z banderowcami toczono aż do zapadnięcia zmierzchu, przy czym zaprzestano działań ze względu na kończącą się amunicję¹³⁷.

W potyczce tej zginęło jedenastu¹³⁸ (wg innych źródeł dwunastu¹³⁹) żołnierzy 2sbo i co najmniej dwóch milicjantów¹⁴⁰. Pięciu ciężko rannych żołnierzy przetransportowano 24 marca do szpitala w Rzeszowie¹⁴¹. Dzięki przewadze w sile ognia¹⁴² banderowcy utrzymali swoje pozycje¹⁴³. Ich straty w tej potyczce pozostają nieznane¹⁴⁴.

Braki w zaopatrzeniu zahamowały dalsze działania 2sbo przeciwko upowcom. Podpułkownik Szopiński w meldunku operacyjnym z 24 marca 1945 r. donosił: „Akcji dla zniszczenia banderowców przedsięwziąć nie mogę, nie posiadając następującego sprzętu: auta pancernego, C.K.M.-ów, moździerzy oraz amunicji”¹⁴⁵. Jedyne posiłki, jakie otrzymał lubaczowski batalion, to dodatkowi żołnierze, których przysłano natychmiast. Rano 24 marca z Rzeszowa przybyła kompania 8 Zapasowego Pułku Piechoty WP (8zpp) oraz 43 poborowych¹⁴⁶. Żołnierze 8zpp utworzyli załogi garnizonów w Cieszanowie i Oleszycach. Ich głównym zadaniem była osłona Lubaczowa przed bezpośrednim atakiem ze strony banderowców oraz prowadzenie działań rozpoznawczych¹⁴⁷.

W dniu 25 marca 1945 r. oddział złożony z 38 żołnierzy 8zpp i dwóch milicjantów wdarł się do Nowego i Starego Lublińca. Napastnicy podpa-

¹³⁶ AIPN Rz, 70/40, Wykazy zamordowanych funkcjonariuszy MO i członków ORMÓ oraz wykazy imienne funkcjonariuszy MO z powiatu lubaczowskiego i przemyskiego, Notatka z okoliczności ranienia mil. Władysława Hoca, b.d., s. 37.

¹³⁷ AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16.

¹³⁸ *Ibidem*.

¹³⁹ AIPN, 578/3225, Rozkaz dzienny z 23 III 1945 r., k. 7, Rozkaz dzienny z 24 III 1945 r., k. 10.

¹⁴⁰ AIPN Rz, 70/13, Wykazy poległych funkcjonariuszy, informacje o miejscach pochówku, wspomnienia b. funkcjonariuszy, weryfikacja poległych funkcjonariuszy prowadzona w latach 1959–1974, k. 31, 36.

¹⁴¹ AIPN, 578/3225, Rozkaz dzienny z 24 III 1945 r., k. 10.

¹⁴² Według raportu operacyjnego ppłk. Szopińskiego upowcy posiadali cekaem, cztery karabiny maszynowe i rusznicę ppanc. (AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16).

¹⁴³ Według ppłk. Szopińskiego zostali tylko częściowo wyparci z Lublińca (AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16).

¹⁴⁴ *Ibidem*.

¹⁴⁵ *Ibidem*.

¹⁴⁶ *Ibidem*; AIPN, 578/3225, Rozkaz dzienny z 27 III 1945 r., k. 13.

¹⁴⁷ AIPN, 578/145, Raport operacyjny, Meldunek operacyjny nr 1 z 24 III 1945 r., 25 III 1945 r., k. 16, Raport operacyjny nr 007 za okres 10–20 IV 1945 r., k. 49; OKŚZpNP Rz, S3/03/ZK, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Cieciekiewicza, 16 V 2003 r., k. 111; S 55/03/ZK, Ekspertyza Wojskowego Instytutu Historycznego, 14 VIII 1994 r., k. 188).

lili kilkanaście zabudowań i aresztowali dwóch Ukraińców podejrzanych o przynależność do UPA. Dwa dni później próbowano powtórzyć rajd, jednak tym razem żołnierze wpadli w zasadzkę, w której zginęło dwóch podoficerów i cywilny woźnica¹⁴⁸.

Banderowcy nie ograniczyli się jedynie do obrony. W nocy z 27 na 28 marca oddziały z kurenia „Żeleźniaka” dokonały skoordynowanego ataku na posterunki MO w powiecie jarosławskim i lubaczowskim¹⁴⁹. Upowcy zlikwidowali placówki w: Bruśnie Nowym, Cewkowie, Chotylubie, Krowicy, Laszkach, Łówczy, Nowej Grobli, Nowym Siole, Płazowie, Puchaczach, Wólce Horynieckiej, Zabiałej, Zalesiu oraz Zapałowie. W wyniku napadów zginęło 30 milicjantów, 9 zostało rannych, a 10 zaginionych (prawdopodobnie zostali uprowadzeni, a następnie zamordowani). Ponadto banderowcy zabili 43 osoby cywilne¹⁵⁰. Likwidując posterunki MO, upowcy umocnili swoją przewagę na terenie pow. lubaczowskiego. Ponadto byli oni lepiej uzbrojeni od żołnierzy polskich garnizonów¹⁵¹.

W końcu marca 1945 r. 2sbo był jeszcze w fazie formowania. Przystąpiono wówczas do organizacji samodzielnych plutonów: zwiadowczego (od 25 marca) oraz gospodarczego (od 27 marca)¹⁵². Ostatniego

¹⁴⁸ AIPN, 578/145, Raport operacyjny nr 4 za okres 27 marca – 1 kwietnia 1945 r., k. 22.

¹⁴⁹ AIPN Rz, 107/1614, t. 9, Wyrok Sądu Wojskowego w Rzeszowie – Ośrodek Zamiejscowy w Przemyślu, w sprawie Jana Szpontaka ps. „Żeleźniak”, Uzasadnienie, 24 VI 1960, k. 167–168; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach...*, s. 262.

¹⁵⁰ AIPN Rz, 051/142, Dokumenty dotyczące działalności nielegalnych organizacji na terenie powiatu lubaczowskiego, Napady band UPA na posterunki MO w powiecie lubaczowskim, 29 VII 1974 r., s. 76. Według meldunku specjalnego komendanta KPMO w Lubaczowie plut. Maksymiliana Dziwoty banderowcy zlikwidowali na terenie pow. lubaczowskiego również posterunki MO w Bihalach i Starym Siole. Z kolei w meldunku tym nie ma informacji o napadzie na posterunek w Krowicy (AIPN Rz, 0057/35, Sprawozdania z działalności band na terenie byłego województwa rzeszowskiego, Meldunek specjalny komendanta KPMO w Lubaczowie plut. Maksymiliana Dziwoty, 12 IV 1945 r., k. 25).

¹⁵¹ Według meldunku chor. Stanisława Kisiela, pełniącego funkcję oficera śledczego w 2sbo, upowcy zasilani byli zrzutami z samolotów. Być może Niemcy wspierali banderowców jako potencjalnych dywersantów na zaplecze frontu i wysyłali im jakąś pomoc materialną. Wiadomo, że podejmowane były próby zrzućcia skoczków spadochronowych. Do zdarzenia takiego doszło m.in. w nocy z 20 na 21 stycznia 1945 r. w okolicy Łańcuta, gdzie desantowała się grupa osiemnastu dywersantów. Ośmiu z nich zostało schwytanych. Kierownik WUBP w Rzeszowie por. Kolarz napisał w swoim sprawozdaniu: „[...] cała ta grupa składała się z ludzi pochodzących ze wschodu, będących na usługach Niemców” (AIPN, 578/145, Raport oficera śledczego 2sbo chor. Kisiela, 25 III 1945 r., k. 15; Raport sytuacyjny za okres 18 marca – 18 kwietnia 1945 r., k. 17; Raport operacyjny nr 007 za okres 10–20 kwietnia 1945 r., k. 47; AIPN Rz, 04/34; Raport sytuacyjny za okres 9–19 I 1945 r., k. 42; Raport sytuacyjny za okres 9–19 IV 1945 r., 19 IV 1945 r., k. 121a).

¹⁵² AIPN, 578/3225, Rozkaz dzienny z 25 III 1945 r., k. 11; Rozkaz dzienny z 27 III 1945 r., k. 13.

dnia tego miesiąca z rzeszowskiej RKU przysłano trzydziestu poborowych, którzy w większości zasilili 3 kompanię¹⁵³. Otrzymano również niezbędny do walki sprzęt w postaci moździerzy 82 mm i rusznic ppanc. typu PTR¹⁵⁴.

Największym problemem lubaczowskiej jednostki WW był brak odpowiedniej liczby oficerów, który uniemożliwił pełne zorganizowanie sztabu 2sbo¹⁵⁵. Szwankowało również zaopatrzenie i aprowizacja batalionu. Odpowiednie uzbrojenie i umundurowanie dostały tylko 1 i 2 kompania¹⁵⁶. Ponadto warunki bytowania żołnierzy były bardzo ciężkie. Lesław Jurewicz tak wspominał kwaterunek w lubaczowskich koszarach: „Już nie spaliśmy, jak dotychczas, na słomie rozłożonej na podłodze, ale na drewnianych piętrowych łózkach, choć na gołych deskach [...]. Byłem stale zmarznięty. Piec był zburzony. Moje łóżko było pod oknem z wybitą szybą. Bardzo dokuczały nam wszy i pchły”¹⁵⁷.

W okresie między 27 marca a 5 kwietnia 2sbo nie przeprowadził żadnych operacji przeciwko UPA. Powodem tego były braki zaopatrzenia w amunicję. Skupiono się głównie na działaniach rozpoznawczych. Czas ten wykorzystano również na szkolenie¹⁵⁸. Nastąpiły także zmiany personalne. Z dniem 2 kwietnia stanowisko dowódcy 1 kompanii objął Rosjanin, por. Mikołaj Kuźmin¹⁵⁹, zaś ppor. Fobotko pozostał do dyspozycji ppłk. Szopińskiego¹⁶⁰.

Pacyfikacja Gorajca

Matecznikiem ukraińskich nacjonalistów na terenie pow. lubaczowskiego była wieś Gorajec¹⁶¹. W 1940 r. członek OUN Omelian Hrabec utworzył tam oddział młodzieżowej organizacji nacjonalistycznej *Kuriń*

¹⁵³ *Ibidem*, Rozkaz dzienny z 1 IV 1945 r., k. 20; Rozkaz dzienny z 3 IV 1945 r., k. 22.

¹⁵⁴ Prawdopodobnie stosowane były oba modele sowieckich rusznic ppanc. – zarówno wzór „D”, jak i „S” (AIPN, 578/145, Rozkaz bojowy na dzień 6 IV 1945 r., 5 IV 1945 r., k. 20).

¹⁵⁵ AIPN, 0259/69, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie w sprawie Stanisława Szopińskiego, 7 VII 1945 r., k. 57.

¹⁵⁶ L. Jurewicz, *Niepotrzebny...*, s. 65.

¹⁵⁷ *Ibidem*, s. 60.

¹⁵⁸ AIPN, 578/145, Raport operacyjny nr 4 za okres 27 III – 1 IV 1945 r., k. 22; Raport operacyjny nr 5 za okres 1 – 5 IV 1945 r., k. 23.

¹⁵⁹ AIPN, 1855/300, Teczka akt personalnych żołnierza: kapitan Kuźmin Mikołaj, imię ojca: Sergiusz, data urodzenia: 1921 r., Ankieta specjalna, s. 4.

¹⁶⁰ AIPN, 578/3225, Rozkaz dzienny z 2 IV 1945 r., k. 21.

¹⁶¹ Gorajec był stosunkowo dużą miejscowością. Liczył ok. 185 gospodarstw, zamieszkałych w zdecydowanej większości przez Ukraińców. Według danych pochodzących z powszechnego spisu ludności z 1931 r. żyło tam 1088 osób (OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Eudokii Fil, 27 VII 2004 r., k. 138; T. Róg, „...i zostanie tylko pustynia”..., s. 21).

*Molodi*¹⁶², a 42 pochodzących z Gorajca mężczyzn zasililo następnie oddziały UPA na Wołyniu bądź wstąpiło do służby w SS¹⁶³. W kwietniu 1944 r. „Żelazniak” zorganizował w Gorajcu sotnię, która atakowała okoliczne polskie wsie¹⁶⁴. W akcjach tych czynny udział brali także członkowie lokalnego oddziału SKW¹⁶⁵. Jesienią 1944 r. Szpontak zarządził powszechną mobilizację ludności ukraińskiej, wcielając do swojego oddziału m.in. młodych mężczyzn z Gorajca¹⁶⁶. Znane są nazwiska co najmniej 72 osób z tej miejscowości, które należały do UPA lub wspomnianego SKW¹⁶⁷.

Według posiadanych przez ppłk. Szopińskiego informacji wywiadowczych w Gorajcu miał się mieścić sztab jednej z banderowskich sotni¹⁶⁸. W związku z tym postanowiono spacyfikować tę wspierającą UPA wieś. W operację zaangażowano dwie kompanie 2sbo, załogi garnizonów z Cieszanowa i Oleszyc oraz stu milicjantów i trzydziestu funkcjonariuszy PUBP. Wyznaczone do zadania pododdziały podzielono na cztery grupy bojowe, które miały okrążyć i zaatakować Gorajec¹⁶⁹:

- Grupa I pod dowództwem por. Kuźmina: 1 kompania 2sbo + 2 moździerze 82 mm, 2 rusznice ppanc., 8 erkaemów,
- Grupa II pod dowództwem por. Moralewicza (kierownik PUBP w Lubaczowie): 31 żołnierzy, 100 milicjantów, 30 funkcjonariuszy UB + 1 moździerz 82 mm, 3 erkaemy,
- Grupa III pod dowództwem kpt. Zdolińskiego: kompania 8zpp + 1 moździerz 82 mm, 4 erkaemy,

¹⁶² Б. Гук, 1947..., s. 137–138; T. Róg, „...i zostanie tylko pustynia”..., s. 74–75.

¹⁶³ Б. Гук, 1947..., s. 154.

¹⁶⁴ AIPN Rz, 107/1614, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Włodzimierza Górnickiego, 21 III 1959 r., k. 19–19d; Protokół przesłuchania świadka Jana Łaszyna, 18 IV 1959 r., k. 122; t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego Jana Szpontaka, 12 X 1959 r., k. 175; t. 3, Protokół przesłuchania świadka Jana Piotrowskiego 29 X 1959 r., k. 11; OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Michała Kudyby, 15 IV 2004 r., k. 80–81; Protokół przesłuchania świadka Eudoksji Kudyby, 15 IV 2004 r., k. 85–86; Protokół przesłuchania świadka Ludwika Kudyby, 15 IV 2004 r., k. 87–88; t. 2, Protokół przesłuchania świadka Piotra Kulczyckiego, 22 III 2005 r., k. 201–202; t. 4, Protokół przesłuchania świadka Iwana Sygłowego (tłumaczenie z j. ukraińskiego), 2 XI 2005 r., k. 588; T. Róg, „...i zostanie tylko pustynia”..., s. 84–95; „Na Rubieży” 1995, nr 1(11), s. 13.

¹⁶⁵ T. Róg, *Rudka. Dzieje wsi i jej zagłada*, Rzeszów–Cieszanów 2014, s. 17.

¹⁶⁶ AIPN Rz, 107/1614, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Władysława Górnickiego, 21 III 1959 r., k. 19–19b.

¹⁶⁷ Б. Гук, 1947..., s. 161.

¹⁶⁸ AIPN, 578/145, Raport sytuacyjny za okres 18–28 III 1945 r., k. 17; Raport operacyjny nr 4 za okres 27 III – 1 IV 1945 r., k. 22, Raport operacyjny nr 5 za okres 1 IV – 5 IV 1945 r., k. 23.

¹⁶⁹ *Ibidem*, Rozkaz bojowy na dzień 6 IV 1945 r., 5 IV 1945 r., k. 20; Szkic operacyjny do rozkazu bojowego nr 10, 5 IV 1945 r., k. 55.

– Grupa IV pod dowództwem ppor. Staszkiewicza: pluton zwiadowczy, garnizon „Oleszyce”, 2 kompania 2sbo + 6 erkaemów.

Wieczorem 5 kwietnia wszystkie cztery grupy bojowe skoncentrowały się w Cieszanowie. Całą operacją dowodził osobiście ppłk Szopiński. Następnego dnia o godz. 2.00 nad ranem pododdziały wyruszyły do wyznaczonych rejonów wyjściowych. Żołnierze z grupy pierwszej rozstawili się wzdłuż drogi Żuków – Płazów, od skrzyżowania z drogą Doliny – Gorajec w kierunku na Płazów. Grupa druga zajęła pozycje na wschód od Gorajca, na odcinku od przysiółka Wola (należącego do wsi Łówcza) do lasu Oseredek (w okolicach Chotyluba). Grupa trzecia obsadziła stanowiska od strony południowej, na wysokości przysiółków Gorajca – od Kaczorów, wzdłuż rzeczki Buszcza, do Dąbrówki. Grupa czwarta zajęła pozycje w rejonie szosy Żuków – Płazów do lasu Borek (okolice na południowy wschód od Żukowa), zamykając od strony zachodniej okrażenie Gorajca¹⁷⁰. Odległość z punktów wyjściowych do celu (Gorajca) wynosiła średnio ok. 1,5–2 km w linii prostej. Ze względu na brak łączności radiowej skrzydła poszczególnych grup bojowych zmuszone były do utrzymywania ze sobą kontaktu wzrokowego i – w razie potrzeby – wspierania się ogniem¹⁷¹.

O godz. 5.00 z Cieszanowa wystrzelono cztery race, które były umówionym sygnałem do ataku. Na Gorajec spadł grad pocisków z moździerzy i rusznic ppanc., który wywołał pożar. Po dokonanych ostrzale do koncentrycznego natarcia ruszyła piechota. Na opór nieprzyjaciela natrafiła jedynie grupa uderzająca od wschodu. Ukraińcy chcieli tamtędy wyrwać się z okrażenia i przedostać się do lasu (prawdopodobnie byli to członkowie SKW). Próba ta zakończyła się jednak niepowodzeniem¹⁷².

O godz. 6.10 Gorajec został zdobyty¹⁷³. Po wejściu do wioski żołnierze rozstrzeliwali schwytych mężczyzn¹⁷⁴. Niektórym mieszkańcom udało się zbiec w okoliczne lasy lub znaleźć schronienie u znajomych rodzin „mieszanych” (polsko-ukraińskich) i tym samym uniknąć represji¹⁷⁵. Podczas akcji

¹⁷⁰ *Ibidem*, Szkic operacyjny do rozkazu bojowego nr 10, 5 IV 1945 r., k. 55.

¹⁷¹ *Ibidem*, Rozkaz bojowy na dzień 6 IV 1945 r., 5 IV 1945 r., k. 20.

¹⁷² *Ibidem*, Raport operacyjny nr 6 z dnia 6 IV 1945 r., k. 24.

¹⁷³ *Ibidem*.

¹⁷⁴ Rozkaz ppłk. Szopińskiego zawierał m.in. następującą treść: „Wszystkich bandytów złapanych w wieku 18 lat do 45 lat rozstrzelać” (AIPN, 578/145, Rozkaz bojowy na dzień 6 IV 1945 r., 5 IV 1945 r., k. 21).

¹⁷⁵ Odwagą wykazała się m.in. rodzina Weissów, która udzieliła schronienia swoim ukraińskim sąsiadom. Helena Żukowicz z d. Weiss wspominała: „Żołnierze ustawili nas tj. rodzinę Gachów, Ewę Kudybę z niemowlęciem oraz nas i jeden żołnierz powiedział, że mamy chwilę czasu na pożegnanie się z życiem. Wtedy ja zaczęłam mówić, że jesteśmy polską rodziną. Pokazywałam biblię, różaniec, pamiętkę pierwszej komunii z adnotacją parafii rzymsko-katolickiej w Cieszanowie. Wtedy przyszedł inny żołnierz, przyjrzał się tym rzeczom i upewnił się, czy wszyscy w tej piwnicy to Polacy, a my

pacyfikacyjnej sytuacja momentami zaczęła wymykać się spod kontroli – dochodziło nawet do zabijania kobiet i dzieci. W ogrodzie przy posesji sołtysa Grzegorza Hrycyka żołnierze i milicjanci z niewyjaśnionych przyczyn zaczęli strzelać do spędzonych tam bezbronnych ludzi¹⁷⁶. Świadkowie tamtych wydarzeń wspominają, że jeden z oficerów, który poruszał się konno po wsi, na widok zamordowanych kobiet i dzieci miał krzyczeć do swoich podkomendnych: „coście narobili, nakazałem [do] kobiet nie strzelać!”¹⁷⁷

Pacyfikację zakończono o godz. 10.00¹⁷⁸. W jej wyniku śmierć poniosło od 135 do 155 osób¹⁷⁹. Gorajec został przy tym doszczętnie spalony¹⁸⁰. Żołnierze zrabowali również inwentarz żywy (tj. 14 koni, 40 krów, 100 owiec i 2 świnie). Ponadto w spalonych budynkach znaleziono przechowywaną broń, m.in. „dużą ilość” karabinków niemieckich i sowieckich, dwa erkaemy typu DP oraz jeden cekaem¹⁸¹.

Po zakończonej operacji, w trakcie powrotu do Cieszanowa, ppłk Szopiński wraz z ochraniającymi go trzydziestoma żołnierzami został zaatakowany przez oddział banderowców (prawdopodobnie z SKW), który zorganizował zasadzkę w okolicach tzw. Niw¹⁸². Natychmiast wywiązała się walka. Polscy żołnierze z trudem wycofali się do pobliskiego lasu. Tylko dzięki odsieczy przysłanej przez ppor. Staszkiewicza udało się

zapewnialiśmy go o tym, mimo że rodzina Gachów i Ewa Kudyba to byli Ukraińcy [...]. Żołnierze ci wyprowadzili nas za wieś” (OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 3, Protokół przesłuchania świadka Heleny Żukowicz, 18 X 2005 r., k. 485–486). Z kolei Ukrainiec Piotr Kulczycki wspominał: „Części mieszkańców [Gorajca] udało się schronić w domach »mieszanych« rodzin polsko-ukraińskich. Członkowie tych rodzin mówili żołnierzom, że to ich krewni i wówczas ich oszczędzano” (OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 2, Protokół przesłuchania świadka Piotra Kulczyckiego, 22 III 2005 r., k. 203).

¹⁷⁶ OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Andrzeja Łaszyna, 18 VI 2004 r., k. 111–113.

¹⁷⁷ *Ibidem*, t. 1, k. 111; Protokół przesłuchania świadka Eudokii Fil, 27 VII 2004 r., k. 139; t. 2, Protokół przesłuchania świadka Jana Hołowki, 23 VI 2005 r., k. 269; Protokół przesłuchania świadka Emilii Kuszki (tłumaczenie z j. ukraińskiego), 27 IV 2005 r., k. 307–308, t. 4, Protokół przesłuchania świadka Iwana Sygłowego (tłumaczenie z j. ukraińskiego), 2 XI 2005 r., k. 589.

¹⁷⁸ AIPN, 578/145, Raport operacyjny nr 6 z dnia 6 IV 1945 r., k. 24.

¹⁷⁹ Wołodmyr Wiatrowycz ustalił liczbę 135 zabitych osób. Błędnie podał jednak datę pacyfikacji Gorajca jako 16 IV 1945 r. (W. Wiatrowycz, *Druga...*, s. 261). Mieczysław Argasiński, sugerując się źródłami konspiracji poakowskiej, podał liczbę 141 zabitych osób (M. Argasiński, *Konspiracja...*, s. 198). W niektórych publikacjach przytaczana jest także liczba 155 ofiar (T. Róg, „...i zostanie tylko pustynia”..., s. 114–115; B. Гук, *1947...*, s. 158–160).

¹⁸⁰ AIPN, 578/145, Raport operacyjny nr 6 z dnia 6 IV 1945 r., k. 24; OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Andrzeja Łaszyna, 18 VI 2004 r., k. 111–113; Protokół przesłuchania świadka Eudokii Fil, 27 VII 2004 r., k. 138.

¹⁸¹ AIPN, 578/145, Raport operacyjny nr 6 z dnia 6 IV 1945 r., k. 24.

¹⁸² B. Гук, *1947...*, s. 151, 157–158.

odeprzeć Ukraińców, którzy stracili dziesięciu ludzi. W raporcie operacyjnym ppłk Szopiński nie podał żadnych informacji o zabitych czy rannych ze strony 2sbo¹⁸³. Zniszczony został jedynie samochód terenowy marki Dodge (prawdopodobnie model WC 51), który wypożyczony był od starostwa powiatowego¹⁸⁴.

Pacyfikacja Gorajca nie powstrzymała ukraińskich nacjonalistów przed planowaniem kolejnych ataków. Według uzyskanych przez ppłk. Szopińskiego informacji wywiadowczych banderowcy przygotowali się do bezpośredniego uderzenia na Lubaczów. Wiadomości te dotarły również do mieszkańców miasta, wywołując powszechny strach¹⁸⁵.

Z dniem 9 kwietnia 1945 r. 2sbo został znacznie wzmocniony. Z 1 Brygady WW przysłano 238 szeregowych i 4 podoficerów¹⁸⁶, a z rzeszowskiej RKU – 42 poborowych i 2 podoficerów¹⁸⁷. Trzy dni później do Lubaczowa przybyło dodatkowo 32 podoficerów z Centrum Wyszkożenia WW¹⁸⁸. Z ludzi tych sformowano dwie kolejne kompanie¹⁸⁹. Według zapisów z księgi ewidencji 2sbo (w której nie ujęto części kadry oficerskiej i podoficerskiej) łączna liczba żołnierzy batalionu wynosiła 552¹⁹⁰. Rozbudowa jednostki nie szła jednak w parze z poprawą jej ogólnej sytuacji materialnej. Nadal brakowało amunicji, sprzętu łączności, pojazdów mechanicznych, a nawet mundurów¹⁹¹.

Zaopatrzenie było utrudnione tym, że droga, którą je dostarczano – szosa łącząca Jarosław z Lubaczowem – wiodła przez rejon działań UPA. Na przykład 11 kwietnia w lesie Bachory banderowcy napadli na kolumnę transportową wiozącą broń i amunicję dla garnizonów w pow. lubaczowskim. Spośród 38 żołnierzy 8zpp, którzy stanowili eskortę, przeżyło tylko czterech. Pozostali polegli lub zaginęli bez wieści. Stracono także cały transportowany sprzęt i samochody (jeden uszkodzony odholowano do Rzeszowa)¹⁹². Tego

¹⁸³ AIPN, 578/145, Raport operacyjny nr 6 z dnia 6 IV 1945 r., k. 24.

¹⁸⁴ *Ibidem*, Meldunek ppłk. Stanisława Szopińskiego do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 9 IV 1945 r., k. 32–33.

¹⁸⁵ *Ibidem*, Meldunek do KPMO w Lubaczowie, 8 IV 1945 r., k. 30.

¹⁸⁶ AIPN, 578/3364, Rozkazy z batalionów 1 Brygady WW, Potwierdzenie ppłk. Stanisława Szopińskiego o przybyciu żołnierzy, 9 IV 1945 r., k. 71.

¹⁸⁷ AIPN, 578/3225, Rozkaz dzienny z 9 IV 1945 r., k. 30.

¹⁸⁸ *Ibidem*, Rozkaz dzienny z 12 IV 1945 r., k. 35.

¹⁸⁹ *Ibidem*, Rozkaz dzienny z 10 IV 1945 r., k. 33; AIPN, 0259/69, Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Henryka Michalika, 2 V 1945 r., k. 5.

¹⁹⁰ AIPN, 578/1973, Księga Ewidencji 2 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego WW.

¹⁹¹ AIPN, 578/145, Meldunek ppłk. Stanisława Szopińskiego do dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka, 9 IV 1945 r., k. 34; Meldunek ppłk. Stanisława Szopińskiego do dowódcy KBW płk. Henryka Toruńczyka, 22 IV 1945 r., k. 39–40.

¹⁹² AIPN Rz, 04/34, Raport sytuacyjny za okres 9–19 IV 1945 r., 19 IV 1945 r., k. 121a; AIPN, 578/145, Raport operacyjny nr 7 za okres 10–20 IV 1945 r., k. 47; Odpis meldunku komendanta garnizonu w Oleszycach ppor. Górskiego, 13 IV 1945 r., k. 50; Odpis meldunku komendanta garnizonu w Cieszanowie kpt. Stachowiaka, 13 IV 1945 r., k. 50.

samego dnia po południu koszary 2sbo zostały ostrzelane dwoma granatami (prawdopodobnie z moździerza 82 mm). Jeden z pocisków upadł na plac ćwiczeń, gdy odbywały się na nim zajęcia. Na skutek wybuchu zginęło trzech żołnierzy (jeden zmarł w szpitalu), a czternastu zostało rannych¹⁹³.

Chcąc powstrzymać ciągle zagrożenie ze strony UPA, ppłk Szopiński planował ponownie uderzenie na Lubliniec Stary i Nowy. W drugiej połowie kwietnia 1945 r. garnizon w Cieszanowie wysyłał patrole, które miały sprawdzić, czy możliwe byłoby przeprowadzenie ataku na wspomniane wsie. W planach przewidywano uderzenie z kierunku południowo-zachodniego, od strony Ułazowa¹⁹⁴. Przeprowadzony 19 kwietnia zwiad wykazał, że podejścia do Lublińca Starego i Nowego były dobrze ochraniające przez banderowców ze wszystkich stron¹⁹⁵. Prawdopodobnie to m.in. z tego powodu nie zdecydowano się na realizację planowanej akcji.

Masowe dezercje żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Dezercje w oddziałach Wojsk Wewnętrznych były zmorą tej formacji od samego początku jej istnienia. Niejednokrotnie dochodziło do zbiorowych ucieczek kilku lub kilkunastu żołnierzy w trakcie pełnienia służby¹⁹⁶. Przyczyn dezercji było wiele. Częstym ich powodem był trud służby w jednostkach, w których występowały katastrofalne braki zaopatrzeniowe. Żołnierze nagminnie nie dostawali odpowiednich racji żywnościowych, a warunki kwaterunku pozostawiały wiele do życzenia¹⁹⁷.

Z racji tego, że zapotrzebowanie na poborowych do jednostek WW/KBW¹⁹⁸ było bardzo duże, nie wszyscy rekruci spełniali odpowiednie

¹⁹³ AIPN, 578/145, Raport operacyjny nr 007 za okres 10–20 IV 1945 r., k. 47; AIPN, 578/3352, Rozkaz dzienny z 17 IV 1945 r., k. 41.

¹⁹⁴ *Ibidem*, Odpis meldunku komendanta garnizonu w Cieszanowie kpt. Stachowiaka do komendanta garnizonu w Lubaczowie ppłk. Stanisława Szopińskiego, 19 IV 1945 r., k. 45; Raport operacyjny nr 007 za okres 10–20 IV 1945 r., k. 49.

¹⁹⁵ *Ibidem*, Odpis meldunku komendanta garnizonu w Cieszanowie kpt. Stachowiaka do komendanta garnizonu w Lubaczowie ppłk. Stanisława Szopińskiego, 19 IV 1945 r., k. 45.

¹⁹⁶ Do jednego z takich przypadków doszło m.in. w więzieniu na zamku lubelskim, gdzie w nocy z 18 na 19 lutego 1945 r. dwunastu wartowników najpierw wypuściło jedenastu aresztantów, a następnie wraz z nimi uciekło (AIPN, 01254/882, Rozkaz dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka nr 018, 20 II 1945 r., s. 348). Z kolei do pierwszej grupowej ucieczki z 2sbo doszło w nocy z 15 na 16 kwietnia 1945 r. Zdezercerowało wówczas pięciu żołnierzy (AIPN, 578/145, Raport operacyjny nr 007 za okres 10–20 IV 1945 r., k. 49, 51).

¹⁹⁷ AIPN, 01254/882, Rozkaz dowódcy KBW płk. Henryka Toruńczyka nr 089, 1 V 1945 r., s. 454; AIPN, 578/153, Meldunek Operacyjny Szefa Sztabu 1 Brygady WW, mjr. Pawła Michajłowa nr 0023, 2 V 1945 r., k. 101).

¹⁹⁸ Autor stosuje nomenklaturę przyjętą w jednostkach Wojsk Wewnętrznych od 19 IV 1945 r. i od tej daty posługuje się już nazwą Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

„wymagania polityczne”. Wielu żołnierzy nie akceptowało władzy komunistycznej oraz roli formacji, do której zostali wcieleni. Przy nadarzającej się okazji dezercerowali z jednostek, zabierając ze sobą broń. Niektórzy z nich zasilali następnie oddziały podziemia niepodległościowego.

Tymczasem 22 lub 23 kwietnia do Lubaczowa wkroczył oddział pograniczny z 64 Dywizji Wojsk Wewnętrznych NKWD¹⁹⁹. Przyczyna przybycia Sowietów pozostaje niejasna. Mieczysław Argasiński sugeruje, że enkawudziści prawdopodobnie zostali wezwani przez miejskiego komendanta wojennego, st. lejtn. Iwana Zabłockiego, którego poprosili o to Ukraińcy²⁰⁰, być może w związku z brutalną pacyfikacją Gorajca.

W dniu 23 kwietnia 1 kompania 2sbo opuściła koszary z zadaniem przeciwdziałania upowcom, którzy pojawili się w pobliżu Lubaczowa. Pododdział ten jednak zdezercerował²⁰¹. Około południa wiadomość o ucieczce 1 kompanii dotarła do koszar²⁰². W lubaczowskiej jednostce KBW zapanował niepokój, który prawdopodobnie podsyciła informacja o aresztowaniu przez Sowietów czterech polskich żołnierzy²⁰³. Szybko rozeszły się plotki m.in. o tym, że enkawudziści wkrótce rozbroją i aresztują cały batalion. Żołnierze, nie czekając, aż Sowieci zajmą lubaczowskie koszary, samowolnie pobrali broń i amunicję²⁰⁴. Część kadry próbowała ich powstrzymać, chociaż niektórzy dowódcy poparli zachowanie swoich podkomendnych.

Głównym inicjatorem tych zajęć był ppor. Staszkiwicz²⁰⁵. Podpułkownika Szopińskiego nie było w tym czasie w koszarach, ponieważ odprowadzał na lotnisko połowę pod Lubaczowem mjr. Rusieckiego, który wizytował 2sbo, prowadząc dla żołnierzy „wykłady polityczno-wychowawcze”²⁰⁶. Gdy Szopiński wrócił, nie był już w stanie zapanować

¹⁹⁹ OKŚZpNP Rz, S 3/03/ZK, t. 1, Ekspertyza Wojskowego Biura Badań Historycznych nr 69, 28 III 2003 r., k. 22.

²⁰⁰ M. Argasiński, *Konspiracja...*, s. 208–209.

²⁰¹ AIPN, 0259/69, Odpis protokołu zeznania szer. Stanisława Foksowicza, 2 V 1945 r., k. 69.

²⁰² *Ibidem*, Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Mariana Juszczyka, 1 V 1945 r., k. 4.

²⁰³ AIPN Rz, 0057/33, Meldunek sytuacyjny p.o. komendanta KPMO w Lubaczowie chor. Władysława Kosia do KWMO w Rzeszowie, 27 IV 1945 r., s. 11.

²⁰⁴ AIPN, 0259/69, Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Henryka Michalika, 2 V 1945 r., k. 5.

²⁰⁵ *Ibidem*, Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Mariana Juszczyka, 1 V 1945 r., k. 4; Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Henryka Michalika, 2 V 1945 r., k. 5; Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Zdzisława Kijewskiego, 2 V 1945 r., k. 8; Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Tadeusza Pegła, 3 V 1945 r., k. 11.

²⁰⁶ *Ibidem*, Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Stanisława Malinowskiego, 2 V 1945 r., k. 7; Akt oskarżenia przeciwko Stanisławowi Szopińskiemu, 5 II 1947 r., k. 45; AIPN, 578/3225, Rozkaz dzienny nr 32, 17 IV 1945 r., k. 41, dodatek do rozkazu dziennego nr 32, b.p.

nad fermentem powstałym w jednostce. Po południu 23 kwietnia koszary opuściły kolejne kompanie 2sbo. W sumie zdezerterowało: 4 oficerów, 84 podoficerów i 401 szeregowców²⁰⁷. Oprócz broni ręcznej uciekinierzy zabrali ze sobą również moździerze i rusznice ppanc.²⁰⁸

Podejrzenia żołnierzy 2sbo wobec zamiarów enkawudzistów nie były pozbawione podstaw. W dniu dezercji batalionu Sowietci opanowali siedzibę PUBP w Lubaczowie. Enkawudziści otworzyli ogień do wartowników, zabijając jednego, a drugiego raniąc. Pozostali pracownicy i funkcjonariusze PUBP uciekli. Część z nich udała się do koszar 2sbo, gdzie w związku ze sprawą dezercji żołnierzy przebywał kierownik urzędu por. Jan Moralewicz. W nocy z 23 na 24 kwietnia Sowietci rozbili lubaczowskie więzienie, wypuszczając m.in. przetrzymywanych tam banderowców. Enkawudziści zajęli również pocztę, przejmując połączenie telefoniczne z Rzeszowem. Tej samej nocy uciekła większość milicjantów z KPMO w Lubaczowie²⁰⁹.

Do dezernerów z 2sbo przyłączyli się także żołnierze 8zpp²¹⁰. Część zbiegów ruszyła w okolice Rudy Różanieckiej, a następnie w kierunku Puszczy Solskiej²¹¹. 26 kwietnia w miejscowości Aleksandrów w pow. biłgorajskim grupa 117 zbiegłych żołnierzy została okrążona i rozbrojona przez oddział 2 Batalionu Operacyjnego 3 Brygady KBW²¹². Schwytanych uwięziono w Biłgoraju, skąd 29 kwietnia większość z nich została przewieziona do Warszawy. W okolicach Aleksandrowa i Krasnobrodu nadal ukrywało się 143 dezernerów ściganych przez pododdziały KBW²¹³.

²⁰⁷ *Ibidem*, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie w sprawie Stanisława Szopińskiego, 7 VII 1945 r., k. 56.

²⁰⁸ AIPN Rz, 04/34, Meldunek specjalny kierownika WUBP w Rzeszowie por. Longina Kolarza do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, 30 IV 1945 r., k. 132.

²⁰⁹ AIPN Rz, 051/142, Fotokopia raportu kierownika PUBP w Lubaczowie por. Jana Moralewicza, „Raport z ostatnich zajęć w Lubaczowie”, 27 IV 1945 r., s. 5–6; AIPN Rz, 0057/33, Meldunek sytuacyjny p.o. komendanta KPMO w Lubaczowie chor. Władysława Kosia do KWMO w Rzeszowie, 27 IV 1945 r., s. 11.

²¹⁰ AIPN Rz, 04/34, Meldunek specjalny kierownika WUBP w Rzeszowie por. Longina Kolarza do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, 30 IV 1945 r., k. 133.

²¹¹ AIPN, 0259/69, Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Mariana Juszczyka, 1 V 1945 r., k. 4; Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Henryka Michalika, 2 V 1945 r., k. 5–6; Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Stanisława Malinowskiego, 2 V 1945 r., k. 7; Odpis protokołu zeznania szer. Stanisława Foksowicza, 2 V 1945 r., k. 69.

²¹² AIPN, 578/137, Raport operacyjny 2 Batalionu Operacyjnego 3 Brygady KBW za okres od 25 do 30 IV 1945 r., 30 IV 1945 r., k. 130–131.

²¹³ AIPN, 578/1756, Teczka nr 1. Rozkazy Sztabu Głównego Wojsk Wewnętrznych, Rozkaz nr 081, 28 IV 1945 r., k. 22; AIPN, 578/137, Raport operacyjny nr 55, 30 IV 1945 r., k. 119; AIPN, 0259/69, Kopia protokołu przesłuchania świadka szer. Mariana Juszczyka, 1 V 1945 r., k. 4.

Pozostali wybrali inną drogę ucieczki. Podążyli do Oleszyc, w których przyłączyli się do nich stacjonujący tam żołnierze 8zpp. Następnie razem pomaszzerowali do Sieniawy, gdzie udało im się dołączyć do podziemia niepodległościowego²¹⁴. Ponad trzystu byłych żołnierzy 2sbo i 8zpp zasililo poakowskie zgrupowanie Jana Totha „Mewy”, zaś dwie grupy po ok. trzydziestu dezertków wcielono do oddziałów Bronisława Gliniaka „Radwana” i Józefa Zadzińskiego „Wołyniaka” z Narodowego Zjednoczenia Wojskowego (NZW)²¹⁵.

Na decyzję żołnierzy 2sbo o opuszczeniu koszar wpłynęło co najmniej kilka czynników. Według relacji Leona Gąsiora bezpośrednią przyczyną dezercji był rozkaz zwalczania polskiego podziemia antykomunistycznego: „Zbuntowaliśmy się, bo dostaliśmy rozkaz od dowództwa, ale nie wiem jakiego, rozkaz zwalczania partyzantki polskiej [...]”²¹⁶. Dezercja batalionu nastąpiła w dniu, w którym Lubaczów opuszczał zastępca dowódcy KBW ds. polityczno-wychowawczych mjr Rusiecki. Być może podczas swojego pobytu wywierał on presję na dowództwo i żołnierzy, aby nie skupiali się wyłącznie na walce z banderowcami, ale wystąpili także przeciwko polskiemu podziemiu. Inny weteran, Leopold Bernacki, wspomina: „Pamiętam, że nie chcąc strzelać do Polaków z partyzantki, za namową dowódców [...] właściwie wszyscy zdezerterowaliśmy”²¹⁷. Z kolei Eugeniusz Szczypek motywował ucieczkę sytuacją materialną panującą w batalionie: „Uciekliśmy z wojska ze względu na słabe uzbrojenie i słabe wyszkolenie. Po prostu nie dbano o nas”²¹⁸.

Przedmiotem dyskusji pozostaje udział konspiracji poakowskiej w zainicjowaniu dezercji 2sbo. Prawdopodobnie niektórzy oficerowie tej jednostki, a być może i sam ppłk Szopiński, utrzymywali kontakty z poakowskim podziemiem²¹⁹. W dniu 25 kwietnia na polecenie kierownika WUBP por. Kolarza resztki lubaczowskiego garnizonu miały wyjechać do Rzeszowa w eskorcie oddziału wojsk NKWD. Według raportu

²¹⁴ L. Jurewicz, *Niepotrzebny...*, s. 67–70.

²¹⁵ OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 4, Protokół przesłuchania świadka Adama Brygidera, 16 XI 2005 r., k. 523; t. 5, Protokół przesłuchania świadka Leona Gąsiora, 19 X 2006 r., k. 883; M. Surdej, *Okręg Rzeszowski Narodowej Organizacji Wojskowej – Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w latach 1944–1947*, Rzeszów–Warszawa 2018, s. 230.

²¹⁶ OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 5, Protokół przesłuchania świadka Leona Gąsiora, 19 X 2006 r., k. 883.

²¹⁷ *Ibidem*, t. 5, Protokół przesłuchania świadka Leopolda Bernackiego, 1 IX 2006 r., k. 866.

²¹⁸ *Ibidem*, t. 8, Protokół przesłuchania świadka Eugeniusza Szczypka, 19 XI 2007 r., k. 1336.

²¹⁹ AIPN, 0259/69, Protokół przesłuchania podejrzanego Jana Moralewicza, 13 IX 1945 r., k. 21–22.

por. Moralewicza w dniu odjazdu do koszar przy ul. Kościuszki przybył cywil, który przedstawił się ppłk. Szopińskiemu jako porucznik AK. Człowiek ten zaferował odbicie pozostałych żołnierzy 2sbo z rąk Sowietów w momencie, gdy dotrą do Oleszyc²²⁰.

Konwój wyruszył z Lubaczowa ok. godz. 16.00²²¹. Żołnierze 2sbo maszerowali pieszo, broń i zaopatrzenie wioząc na furmankach. Eskortę konwoju stanowiły dwa samochody z enkawudzistami – na przedzie i końcu kolumny. Mniej więcej po 2 km marszu Sowietci zabrali ze sobą ppłk. Szopińskiego i odjechali (prawdopodobnie bezpośrednio do Rzeszowa)²²². Po dotarciu do Oleszyc nieeskortowana kolumna spotkała tam polskich partyzantów. Większość pozostałych żołnierzy 2sbo postanowiła wówczas przyłączyć się do poakowskiego podziemia²²³.

Następnego dnia płk Toruńczyk wydał do wszystkich dowódców i jednostek KBW dwa rozkazy, które miały zapobiec dalszym masowym dezercjom. Ucieczki żołnierzy powiązano z faktem wcielania do jednego pododdziału poborowych pochodzących z tych samych miejscowości, gmin lub powiatów. Pułkownik Toruńczyk uznał, że sprzyja to „tworzeniu się oddzielnych grup i – jak wskazuje praktyka – zмовie w przedsięwzięciu grupowych dezercji, przestępstw i wykroczeń”²²⁴. Postanowiono zatem rozmieszczać rekrutów tak, aby w danych jednostkach nie służyli razem

²²⁰ AIPN Rz, 051/142, Fotokopia raportu kierownika PUBP w Lubaczowie por. Jana Moralewicza, „Raport z ostatnich zajęć w Lubaczowie”, 27 IV 1945 r., s. 7.

²²¹ AIPN Rz, 0057/33, Meldunek sytuacyjny p.o. komendanta KPMO w Lubaczowie chor. Władysława Kosia do KWMO w Rzeszowie, 27 IV 1945 r., s. 11.

²²² 28 IV 1945 r. ppłk Szopiński został zatrzymany i przewieziony do aresztu śledczego na warszawskim Mokotowie. Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z 12 kwietnia oraz 7 lipca 1947 r. Stanisław Szopiński skazany został na łączną karę 6 lat pozbawienia wolności, a także degradację do stopnia szeregowego. W 1949 r. postawiono mu nowe zarzuty, m.in. współpracę z Gestapo. 25 VIII 1955 r. Sąd Wojewódzki dla miasta st. Warszawy wydał wyrok dożywotniego więzienia dla Stanisława Szopińskiego. W 1956 r. w wyniku amnestii wyszedł jednak na wolność. 1 IV 1957 r. Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy uniewinnił Szopińskiego od zarzucanych mu przestępstw z jednoczesnym przywróceniem wszelkich praw oraz stopnia wojskowego (AIPN, 0259/69, Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie w sprawie Szopińskiego Stanisława, 12 IV 1947 r., k. 47–49; Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie w sprawie Szopińskiego Stanisława, 7 VII 1945 r., k. 52–57; AIPN, 507/20, Akta prokuratora w sprawie karnej dot. Stanisław Szopiński, imię ojca: Józef, ur. 27–03–1903 r., Wyrok Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy w sprawie Stanisława Szopińskiego, 25 VIII 1945 r., s. 106–108; Internetowy Polski Słownik Biograficzny, <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/stanislaw-szopinski>, dostęp 8 X 2020 r.).

²²³ AIPN Rz, 051/142, Fotokopia raportu kierownika PUBP w Lubaczowie por. Jana Moralewicza, „Raport z ostatnich zajęć w Lubaczowie”, 27 IV 1945 r., s. 7–8; M. Argasiński, *Konspiracja...*, s. 211.

²²⁴ AIPN, 01254/882, Rozkaz dowódcy KBW płk. Henryka Toruńczyka nr 077, 26 IV 1945 r., s. 441.

ludzie pochodzący z tych samych regionów, a w razie dezercji miano pociągać do odpowiedzialności karnej dowódców pododdziałów²²⁵. Nie zapobiegło to jednak dalszym ucieczkom.

Drugą jednostką Korpusu stacjonującą na Rzeszowszczyźnie, która niemal w całości opuściła koszary, był 2 Batalion Operacyjny 1 Brygady KBW. Pododdział ten w połowie kwietnia 1945 r. został przeniesiony z Katowic do Górna²²⁶ k. Sokołowa Małopolskiego (wówczas w pow. kolbuszowskim)²²⁷. Na bazie batalionu planowano sformować 9 Pułk Kawalerii KBW²²⁸. Do 21 kwietnia na Rzeszowszczyznę przybyło 9 oficerów, 45 podoficerów i 264 szeregowych²²⁹. Dowództwo nad batalionem sprawował por. Bronisław Mamocki. W ciągu następnych kilku dni do Górna przysyłano poborowych z 1 Brygady WW²³⁰.

Wieczorem 27 kwietnia, ok. godz. 22.00, doszło w jednostce do buntu. W trakcie rozruchów żołnierze zabili dwóch podoficerów i szeregowca (m.in. podoficera polityczno-wychowawczego st. sierż. Henryka Bergsona²³¹) oraz aresztowali sowieckiego instruktora mjr. Nowikowa wraz z adiutantem²³². Inspiratorem zajść okazał się szef sztabu batalionu ppor. Rajmund Pastuszek, który zarządził alarm pododdziału, a następnie: „przed frontem całego batalionu wznosił okrzyki na cześć »rządu

²²⁵ *Ibidem*, Rozkaz dowódcy KBW płk. Henryka Toruńczyka nr 078, 26 IV 1945 r., s. 442.

²²⁶ Miejscem kwaterowania batalionu były koszary Luftwaffe wybudowane przez Niemców w okresie okupacji w miejscowości Górno.

²²⁷ AIPN, 01254/882, Rozkaz dowódcy WW płk. Henryka Toruńczyka nr 065, 6 IV 1945 r., s. 410; AIPN, 578/153, Meldunek operacyjny szefa sztabu 1 Brygady WW mjr. Pawła Michajłowa nr 020, 15 IV 1945 r., k. 70; Rozkaz dowódcy 1 Brygady WW ppłk. Mikołaja Gawryłuka nr 04, 13 IV 1945 r., k. 97.

²²⁸ AIPN, 578/3398, Rozkaz organizacyjny nr 01, 19 IV 1945 r., k. 9; AIPN, 01254/882, Rozkaz dowódcy KBW płk. Henryka Toruńczyka nr 080 z 27 IV 1945 r., s. 444; AIPN, 578/2825, Rozkazy dzienne 1 Brygady KBW, Rozkaz nr 157, 6 VI 1945 r., s. 190.

²²⁹ AIPN, 578/2825, Rozkazy dzienne 1 Brygady KBW, Rozkaz nr 112, 22 IV 1945 r., s. 117.

²³⁰ *Ibidem*, Rozkaz nr 117, 27 IV 1945 r., s. 132.

²³¹ AIPN, 644/32, Teczka personalna: Żołnierz Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego: Bergson Henryk, imię ojca: Piotr, data urodzenia: 22–08–1919, Wniosek awansowy na stopień wojskowy chorążego, 8 IV 1945 r., s. 6; AIPN, 578/2803, Alfabetyczny skorowidz bezpowrotnych strat Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, k. 15.

²³² AIPN, 803/8, Bryłka Teodor i inni oskarżeni o dezercję z 2 Batalionu Operacyjnego 1 Brygady KBW w kwietniu 1945 r., na podstawie art. 118 § 2 w zw. z art. 115 § 2 KKWP, Protokół przesłuchania podejrzanego Stanisława Lesia, 8 VI 1945 r., k. 4; Protokół przesłuchania podejrzanego Alfreda Krala, 8 VI 1945 r., k. 7; Protokół przesłuchania podejrzanego Walentego Itkowskiego, 8 VI 1945 r., k. 12; AIPN Rz, 0057/28, Meldunek komendanta KPMO w Nisku chor. Gosia do KWMO w Rzeszowie, 30 IV 1945 r., k. 30; AIPN Rz, 0057/33, Ważniejsze wydarzenia na terenie województwa rzeszowskiego, raport do KGMO w Warszawie, 28 IV 1945 r., k. 12; AIPN, 01254/882, Rozkaz dowódcy KBW płk. Henryka Toruńczyka nr 089, 1 V 1945 r., s. 454.

londyńskiego»²³³. W konsekwencji tych wydarzeń zdezerterowało 9 oficerów, 61 podoficerów i 337 szeregowych²³⁴. Pozostałych 52 nieuzbrojonych poborowych aresztowali milicjanci z Sokołowa Małopolskiego. Zostali oni wraz z por. Mamockim wysłani pod konwojem do Rzeszowa²³⁵.

Nastroje panujące wśród tych żołnierzy kierownik WUBP por. Kolarz określił w meldunku do MBP następującymi słowami: „Tendencja do ucieczki poważna. Panuje wśród nich wielka nienawiść do Bezpieczeństwa i Milicji. [...] W całości formujące się wojska są w poważnym stopniu zaśmiecone N.S.Z.-owskim elementem, wyrażając pogląd, że przeciw Niemcom mogą walczyć, ale nie przeciw Polakom”²³⁶.

Dezerterzy z Górna pospieszyli w kierunku wsi Kamień (wówczas w pow. niżańskim), gdzie ukryli się w okolicznych lasach. 29 kwietnia przepłynęli się promem przez San do miejscowości Bieliny²³⁷. Stamtąd pomaszerowali do Ulanowa, a następnie skierowali się w stronę Dąbrowicy w pow. niżańskim²³⁸. Po przekroczeniu Sanu wypuścili z niewoli mjr. Nowikowa i jego adiutanta²³⁹.

W nocy z 30 kwietnia na 1 maja pododdziały wojsk NKWD zorganizowały obławę na dezerterów²⁴⁰. Rankiem 1 maja (prawdopodobnie w okolicy Dąbrowicy) doszło do starcia z Sowiecami²⁴¹. Przebieg walki i ewentualne straty nie są znane²⁴², aczkolwiek polskim żołnierzom udało się

²³³ AIPN, 803/8, Protokół przesłuchania podejrzanego Teodora Bryłki, 8 VI 1945 r., k. 3; Protokół przesłuchania podejrzanego Alfreda Krala, 8 VI 1945 r., k. 7.

²³⁴ Meldunek specjalny kierownika WUBP w Rzeszowie por. Longina Kolarza do MBP w Warszawie, 30 IV 1945 r., k. 132.

²³⁵ AIPN Rz, 04/72, Sprawozdania Wydziału do Walki z Bandytyzmem za okres od kwietnia 1945 r. do marca 1946 r., Wykaz z okresu od 28 IV do 8 V 1945 r. wydarzeń, jakie miały miejsce w woj. rzeszowskim przy wzmóżonej działalności band, b.d., k. 2; AIPN Rz, 0057/33, Ważniejsze wydarzenia na terenie województwa rzeszowskiego, raport do GKMO w Warszawie, 28 IV 1945 r., s. 12.

²³⁶ AIPN Rz, 04/34, Meldunek specjalny kierownika WUBP w Rzeszowie por. Longina Kolarza do MBP w Warszawie, 30 IV 1945 r., k. 131.

²³⁷ W Bielinach przebywał na urlopie funkcjonariusz PUBP w Limanowej Jan Kotuła. Do jego domu wdarło się kilku żołnierzy z żądaniem wydania im broni służbowej. Po usłyszeniu odmowy dezerterzy zastrzelili Kotułę (AIPN Rz, 0057/28, Meldunek komendanta KPMO w Nisku w z[astępstwie] chor. Gosia do KWMO w Rzeszowie, 30 IV 1945 r., k. 30).

²³⁸ AIPN, 803/8, Protokół przesłuchania podejrzanego Bronisława Żerdzińskiego, 8 VI 1945 r., k. 9; AIPN Rz, 04/34, Meldunek specjalny kierownika WUBP w Rzeszowie por. Longina Kolarza do MBP w Warszawie, 30 IV 1945 r., k. 132.

²³⁹ AIPN, 803/8, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfreda Krala, 8 VI 1945 r., k. 7.

²⁴⁰ AIPN Rz, 04/34, Meldunek Specjalny kierownika WUBP w Rzeszowie por. Longina Kolarza do MBP w Warszawie, 30 IV 1945 r., k. 132.

²⁴¹ AIPN, 803/8, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfreda Krala, 8 VI 1945 r., k. 7.

²⁴² Przy trakcie prowadzącym z Glinianki do Pólsierakowa stoi krzyż, który prawdopodobnie upamiętnia tamtą walkę. Według relacji mieszkańców w miejscu nazywanym

umknąć przed obławą zorganizowaną przez enkawudzystów. Następnego dnia dezercerzy podzielili się na dwie grupy. Nieumundurowanym i nieuzbrojonym poborowym oficerowie nakazali wrócić do domów²⁴³, pozostali zaś żołnierze wyrazili chęć przyłączenia się do oddziałów podziemia niepodległościowego²⁴⁴. Część z nich zasilła zgrupowanie NZW pod dowództwem Franciszka Przysiężniaka „Ojca Jana”²⁴⁵. Do lipca 1945 r. w wyniku przeprowadzonych przez siły NKWD, UBP i MO obław schwytano ok. dziewięćdziesięciu dezercerów z Górna, a kilkunastu podczas tych akcji zabito²⁴⁶.

Do kolejnej masowej ucieczki żołnierzy Korpusu doszło 1 maja 1945 r. Niemal w całości (z wyjątkiem jednej kompanii) zdezerterował 2 Batalion Operacyjny 3 Brygady KBW z Biłgoraja²⁴⁷. Aby zapobiec dalszym ucieczkom, płk Toruńczyk zarządził w rozkazie z 1 maja kwarantannę wszystkich pododdziałów Korpusu, wstrzymując jakiegokolwiek przepustki i urlopy. Ponadto w każdej kompanii i plutonie miały być zorganizowane grupy najbardziej zaufanych ludzi, którzy codziennie informowaliby przełożonych o nastrojach żołnierzy w danej jednostce²⁴⁸.

Wiadomości o masowych dezercjach w jednostkach KBW odbiły się szerokim echem. Dotarły nawet do samego Józefa Stalina, który dowiedział się o nich z raportu sporządzonego 5 maja 1945 r. przez Ławrientija Berię²⁴⁹. Byli żołnierze Korpusu, którzy przyłączyli się do podziemia niepodległościowego, wzięli następnie udział w starciach z oddziałami wojsk NKWD, m.in. 6 maja 1945 r. pod Kuryłówką²⁵⁰.

„Rozdołem” poległo ośmiu polskich żołnierzy walczących z enkawudzistami (M. Surdej, *Okreg...*, s. 231, przyp. 87; D. Garbacz, *Przechodniu, pochyl czola*, Stalowa Wola 2005, s. 252).

²⁴³ AIPN, 803/8, Protokół przesłuchania podejrzanego Stanisława Lesia, 8 VI 1945 r., k. 4; Protokół rozprawy przed Wojskowym Sądem KBW, 29 VI 1945 r., k. 57.

²⁴⁴ „Wszyscy starzy żołnierze poszli wraz z porucznikiem do lasu” (AIPN, 803/8, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfreda Krala, 8 VI 1945 r., k. 7).

²⁴⁵ M. Surdej, *Okreg...*, s. 232.

²⁴⁶ AIPN Rz, 04/72, Raport dekadowy za okres od dnia 29 VI 1945 r. do dnia 8 VII 1945 r., Kierownika Wydziału Walki z Bandytyzmem por. Tadeusza Wiśniewskiego do Kierownika WUBP mjr. Władysława Sobczyńskiego, 8 VII 1945 r., k. 20.

²⁴⁷ AIPN, 803/7, Kwaśniewski Franciszek i inni oskarżeni o dezercję z Baonu Operacyjnego KBW w Biłgoraju w dniu 1 V 1945 r., na podstawie art. 118 § 2 w zw. z art. 115 § 2 KKWP; AIPN, 578/137, Raport operacyjny nr 57, 2 V 1945 r., k. 122; Raport operacyjny nr 58, 3 V 1945 r., k. 123; Raport operacyjny nr 59, 4 V 1945 r., k. 124; AIPN, 578/134, Meldunek operacyjny nr 0012, 7 V 1945 r., k. 38.

²⁴⁸ AIPN, 01254/882, Rozkaz dowódcy KBW płk. Henryka Toruńczyka nr 089, 1 V 1945 r., s. 454–455.

²⁴⁹ *Teczka Specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, red. T. Cariewskaja i in., tłum. E. Rosowska, Warszawa 1998, s. 264–265.

²⁵⁰ OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 5, Protokół przesłuchania świadka Leona Gąsiora, 19 X 2006 r., k. 883; L. Jurewicz, *Niepotrzebny...*, s. 73–78; M. Surdej, *Okreg...*, s. 323–327.

Podsumowanie

Działania Wojsk Wewnętrznych na Rzeszowszczyźnie, które prowadzono w okresie od lutego do kwietnia 1945 r., wymierzone były głównie w UPA. Polegały one zazwyczaj na pacyfikacjach miejscowości zamieszkałych w większości przez Ukraińców, których podejrzewano o współpracę z banderowcami. Działania te pociągały za sobą duże straty wśród ludności cywilnej. Mimo to nie odnoszono wymiernych sukcesów w walce z upowcami. Przyczyn takiego stanu rzeczy było co najmniej kilka. Przede wszystkim na stosunkowo niewielką skalę prowadzono zorganizowane operacje wojskowe, które obejmowałyby swym zasięgiem masywy leśne stanowiące podstawowe schronienie dla banderowskich sotni. Kolejną przyczyną niepowodzeń w walce z UPA była niewystarczająca liczba odpowiednio wyszkolonych żołnierzy oraz niedobory w zaopatrzeniu i uzbrojeniu. Dawał się też odczuć brak własnego wywiadu. Informacje na temat przeciwnika opierano na mglistych doniesieniach przypadkowych osób lub zeznaniach wydobytych od przesłuchiwanym banderowców²⁵¹.

Przysłani na Rzeszowszczyznę żołnierze WW aresztowali łącznie 56 osób, w tym 4 żołnierzy podziemia poakowskiego, 28 podejrzanych o przynależność do „nielegalnych organizacji” oraz 24 do UPA²⁵². W trakcie przeprowadzonych pacyfikacji i działań przeciwko banderowcom zginęło ok. trzystu osób, głównie cywili. Straty poniesione przez Wojska Wewnętrzne w tych operacjach nie są w pełni znane²⁵³. W walce z UPA poległo lub zaginęło bez wieści co najmniej osiemnastu żołnierzy²⁵⁴.

Masowe dezercje z jednostek KBW w kwietniu i na początku maja 1945 r. z jednej strony obnażyły indolencję MBP, które nie było w stanie skutecznie zorganizować formacji o charakterze wojskowym, a z drugiej – pokazały niechęć żołnierzy do służby w Korpusie, który podporządkowany był interesom władz komunistycznych. Na niepowodzenia w tworzeniu KBW wpłynęły również problemy kadrowe i katastrofalne braki zaopatrzeniowe. Zaistniała sytuacja skłoniła kierownictwo PPR do podjęcia zdecydowanych kroków. 24 maja 1945 r. Rada Ministrów wydała uchwałę, na mocy której zadanie zorganizowania KBW zlecono Ministerstwu Obrony Narodowej²⁵⁵.

²⁵¹ OKŚZpNP Rz, S 55/03/ZK, t. 2, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Farbotki, k. 216–217.

²⁵² W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 124.

²⁵³ *Ibidem*, s. 124, przyp. 154.

²⁵⁴ AIPN, 0259/69, Kopia raportu ppłk. Stanisława Szopińskiego, k. 66; OKŚZpNP Rz, S 3/03/ZK, t. 1, Ekspertyza Wojskowego Instytutu Historycznego, 14 VIII 1994 r., k. 186–187; W. Nowacki, *Organizacja...*, s. 160.

²⁵⁵ Archiwum Akt Nowych, KT 219/1, Urząd Rady Ministrów, Odpis Uchwały Rady Ministrów z dnia 24 V 1945 r. o formowaniu Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, 7 IV 1950 r., s. 3–4.

Dążąc do uzupełnienia niedoborów kadrowych, do Korpusu włączono 4 Pomorską Dywizję Piechoty (z wyjątkiem artylerii powyżej 45 mm) oraz dwie brygady zaporowe WP. Z formacji tych utworzono kolejne jednostki KBW. Pułkownik Toruńczyk został odwołany z funkcji dowódcy korpusu, a zastąpił go gen. dyw. Bolesław Kieniewicz²⁵⁶. Do 10 sierpnia 1945 r. zorganizowano: dowództwo KBW, 15 specjalnych pułków bezpieczeństwa, 2 pułki zmotoryzowane, 10 samodzielnych batalionów ochrony, samodzielny batalion łączności, samodzielną kompanię samochodową oraz Centrum Wyszkożenia, Sąd Wojskowy i Prokuraturę KBW²⁵⁷. Dzięki temu 20 sierpnia 1945 r. łączny stan osobowy korpusu wynosił 32 068 żołnierzy. Dwa dni później KBW został ponownie przekazany pod zwierzchnictwo MBP²⁵⁸.

Walkę z polskim podziemiem niepodległościowym i ukraińskimi nacjonalistami na Rzeszowszczyźnie kontynuował 5 Specjalny Pułk Bezpieczeństwa KBW. 26 czerwca 1945 r. oddział ten przybył transportem kolejowym z Łodzi do Rzeszowa²⁵⁹. Od tej pory jednostki Korpusu (w różnej formie organizacyjnej) stały się istotną częścią rzeszowskiego garnizonu, aż do rozwiązania KBW w 1965 r.

Tabela 1. Żołnierze 2 Samodzielnego Batalionu Operacyjnego WW/KBW, którzy spoczywają na starym cmentarzu komunalnym w Lubaczowie²⁶⁰

Stopień	Nazwisko, imię	Imię ojca	Data urodzenia	Data śmierci
szer.	Bazak Jan	Jan	1922 r.	11 IV 1945 r.
st. szer.	Bieniek Stanisław	Władysław	6 XI 1922 r.	23 III 1945 r.
kpr.	Chodorowski Franciszek			23 III 1945 r.
kpr.	Chojło Franciszek	Jan	26 I 1916 r.	23 III 1945 r.
kpr.	Dłutowski Mieczysław	Kazimierz	4 XI 1920 r.	23 III 1945 r.

²⁵⁶ L. Kowalski, *Korpus...*, s. 142.

²⁵⁷ M. Jaworski, *Korpus...*, s. 42–43.

²⁵⁸ *Ibidem*, s. 44.

²⁵⁹ AIPN, 578/353, Dziennik działań bojowych Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego przy województwie rzeszowskim, k. 11.

²⁶⁰ Tabelę sporządzono na podstawie analizy i zestawienia następujących materiałów: AIPN, 578/2803, Alfabetyczny skorowidz bezpowrotnych strat Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego; *Polegli w walce o władzę ludową*, red. R. Halaba, Warszawa 1970, s. 469–563; M. Jaworski, *Korpus...*, s. 323; W. Nowacki, *Organizacja...*, Załącznik nr 3, s. 167; Ewidencja Miejsc Pamięci Narodowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego, https://mpn.rzeszow.uw.gov.pl/?post_type=buried&buried_resting_place=lubaczow-dwie-kwatery-zolnierzy-wojska-polskiego-z-lat-1945-1947&s, dostęp 16 XII 2020 r. (w źródle tym występują pewne drobne nieścisłości w zapisie niektórych nazwisk poległych żołnierzy).

Stopień	Nazwisko, imię	Imię ojca	Data urodzenia	Data śmierci
kpr.	Ferenszkiewicz Henryk	Antoni		23 III 1945 r.
szer.	Król Kazimierz	Maciej	1922 r.	11 IV 1945 r.
kpr.	Kwiatosz Władysław	Stanisław		23 III 1945 r.
kpr.	Michałkiewicz Stanisław			23 III 1945 r.
kpr.	Okoń Władysław	Antoni		23 III 1945 r.
kpr.	Sabuda Jan			23 III 1945 r.
kpr.	Schab Eugeniusz			23 III 1945 r.
kpr.	Szabala Feliks			23 III 1945 r.
kpr.	Szczerba Michał			23 III 1945 r.
szer.	Żabicki Benon	Władysław	1925 r.	11 IV 1945 r.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych (AAN).

Archiwum IPN w Warszawie (AIPN).

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie (OKŚZpNP Rz).

Oddziałowe Archiwum IPN w Rzeszowie (AIPN Rz).

Źródła publikowane

Teczka Specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946, red. T. Cariewskaja i in., tłum. E. Rosowska, Warszawa 1998.

Opracowania

Argasiński M., *Konspiracja w powiecie lubaczowskim 1939–1947*, Zwierzyniec–Rzeszów 2010.

Filar A., *Nie tylko pod znakiem walki*, Warszawa 1987.

Gajerski S.F., *Fundamenty struktur organizacyjnych zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” i jego działalność na terenie powiatu lubaczowskiego. Stan badań i mielizny dezinformacji*, „Rocznik Lubaczowski” 2000, t. 9–10.

Garbacz D., *Przechodniu, pochyl czoła*, Stalowa Wola 2005.

Гук Б., *1947. Пропам’ятна книга*, Варшава 1997.

Гук Б. та ін., *Чужинче, іди скажи Україні. Увічнення трагедії Закерзоння в 1944–1947 роках*, Перемишль 2001.

- Iwaneczko D., *Przypadek czy przeznaczenie? Karol Kazimierz Kosteki „Kostek” (1917–1998)*, Rzeszów 2013.
- Jaworski M., *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1985.
- Jurewicz L., *Niepotrzebny*, Londyn 1977.
- Kister A.G., *Pretorianie. Polski Samodzielny Batalion Specjalny i Wojska Wewnętrzne 18 X 1943 – 26 III 1945*, Warszawa 2010.
- Konieczny Z., *OUN-UPA na terenie Polski w latach 1944–1947 [w:] Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1939–2004*, red. B. Grott, Warszawa 2004.
- Kowalski L., *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego a Żołnierze Wyklęci. Walka z podziemiem antykomunistycznym w latach 1944–1956*, Poznań 2016.
- Kulpa S., *Wspomnienia żołnierza AK*, „Rocznik Lubaczowski” 1995, t. 5.
- Motyka G., *Na białych Polaków obława. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953*, Kraków 2014.
- Motyka G., *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999.
- Motyka G., *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2006.
- Nowacki W., *Organizacja i działalność Wojsk Wewnętrznych (sierpień 1944 – maj 1945) [w:] Z walk przeciwko zbrojnemu podziemi 1944–1947*, red. M. Turlejska, Warszawa 1966.
- Polegli w walce o władzę ludową*, red. R. Halaba, Warszawa 1970.
- Roszkowski W., *Historia Polski 1914–2001*, Warszawa 2002.
- Róg T., „... i zostanie tylko pustynia”. *Osobowy wykaz ofiar konfliktu ukraińsko-polskiego 1939–1948. Gmina Cieszanów, powiat Lubaczów*, Rzeszów 2011.
- Róg T., *Rudka. Dzieje wsi i jej zagłada*, Rzeszów–Cieszanów 2014.
- Rutkiewicz J., Kulikow W.N., *Wojska NKWD 1917–1945. Historia, organizacja, umundurowanie*, Warszawa 1998.
- Siwicki M., *Dzieje konfliktów polsko-ukraińskich*, t. 3, Warszawa 1994.
- Surdej M., *Okręg Rzeszowski Narodowej Organizacji Wojskowej – Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w latach 1944–1947*, Rzeszów–Warszawa 2018.
- Szajowski E., *Mój rok 1944/1945*, „Rocznik Lubaczowski” 1998, t. 8.
- Szczeńiak A.B., Szota W.Z., *Droga do nikąd. Wojna polska z UPA*, Warszawa 2013.
- Тут було наше село*, ред. В. Козубель, Львів 1993.
- Wiatrowycz W., *Druga wojna polsko-ukraińska 1942–1947*, Warszawa 2013.
- Wolańczyk H., *Akcja na pałac w Narolu 12 lutego 1945 r.*, „Przemyskie Zapiski Historyczne” 1994, nr 10.

Streszczenie: Na przełomie listopada i grudnia 1944 r. utworzone zostały Wojska Wewnętrzne (WW), które podlegały Resortowi Bezpieczeństwa Publicznego. Formacja ta przeznaczona była głównie do walki z polskim podziemiem niepodległościowym. Pod koniec stycznia 1945 r. do Rzeszowa przybyła 4 kompania

1 Batalionu Operacyjnego WW, która została przydzielona do dyspozycji kierownika Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego por. Longina Kołarza. W marcu 1945 r. na bazie 4 kompanii powstał 2 Samodzielny Batalion Operacyjny WW. 26 marca 1945 r. Wojska Wewnętrzne zostały przeorganizowane w Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW). Działania WW/KBW prowadzone w okresie od lutego do kwietnia 1945 r. na terenie powiatu lubaczowskiego wymierzone były głównie w UPA. Wielu żołnierzy nie akceptowało władzy komunistycznej oraz roli formacji, do której zostali wcieleni. W drugiej połowie kwietnia 1945 r. doszło do masowych dezercji z jednostek KBW stacjonujących na Rzeszowszczyźnie. Koszary w Lubaczowie i Górnem opuściło łącznie 896 żołnierzy. Większość dezertów przyłączyła się następnie do oddziałów podziemia niepodległościowego.

Słowa kluczowe: Wojska Wewnętrzne, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego

Janusz Kowalczyk (ur. 1990), historyk, archiwista, pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Rzeszowie. Jego zainteresowania badawcze skupiają się wokół tematów poświęconych historii wojskowości.

Operations of the Internal Troops in the Rzeszów Region (February – April 1945)

Abstract: In late November and early December 1944, the Internal Troops (WW), which were subordinate to the Department of Public Security, were created. The formation was intended mainly to fight against the Polish independence underground. At the end of January 1945, the 4th company of the 1st Operational Battalion WW arrived in Rzeszów and was assigned to the disposal of the head of the Voivodeship Office of Public Security, Lieutenant Longin Kołarz. In March 1945, based on the 4th company, the 2nd Independent Operational Battalion WW was created. On 26 March 1945, the Internal Troops were reorganised into the Internal Security Corps (KBW). The WW/KBW operations, which were conducted from February to April 1945 on the territory of the Lubaczów district, were aimed mainly at the Ukrainian Insurgent Army (UPA). Many soldiers did not accept the communist authorities and the role of the formation, to which they were conscripted. In the second half of April 1945, there were mass desertions from the KBW units stationed in the Rzeszów region. In total, 896 soldiers left the barracks at Lubaczów and Górno. Most deserters joined the units of the independence underground.

Keywords: Internal Troops, Internal Security Corps

Janusz Kowalczyk (b. in 1990), a historian, archivist, employee of the IPN Archive Branch in Rzeszów. His research interests are focused on military history.